PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Sztandar Ludu

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie

ROK IX. Nr 99 (2242). LUBLIN, PONIEDZ. 27 KWIETNIA 1953 R. Cena 20 gr

Dziś w numerze:

- **sprawozdanie z posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej**
- **referat ministra finansów tow. T. Dietricha**
- **komentarz »Prawdy« w związku z wystąpieniem prezydenta Eisenhowera**

Hasła KC PZPR
na dzień 1 Maja 1953 r.

1. Niech żyje 1 Maja, dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa wszystkich ludów, walczących o pokój, niepodległość i socjalizm!

2. Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody wezmą sprawę pokoju w swoje ręce i będą jej broniły do końca!

Demaskujmy podżegaczy wojennych!

Pomnażajmy szeregi obrońców pokoju!

3. Pokojową twórczą pracą powiększajmy wkład narodu polskiego do walki narodów o trwały pokój! Umacniajmy niezłomną jedność światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu!

4. Braterskie pozdrowienia wielkiemu narodowi radzieckiemu, narodowi budowniczych komunizmu, narodowi obrońców pokoju, narodowi Lenina-Stalina!

Niech żyje Wielki Związek Radziecki — ostoja pokoju, postępu i współpracy międzynarodowej!

5. Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, niezłomna i wypróbowana awangarda międzynarodowego proletariatu, niezawodna orędowniczka internacjonalizmu!

6. Strzeżmy wiernie braterskiej przyjaźni i sojuszu narodu polskiego z narodami radzieckimi — rękojmi naszych zwycięstw, niepodległości i pokoju!

7. Chwała niezwyciężonej Armii Radzieckiej, wyzwolicielce ludów, niezłomnej strażniczce pokoju i wolności narodów!

8. Pozdrawiamy bratnie narody krajów demokracji ludowej — walczące we wspólnych szeregach o pokój i socjalizm!

9. Pozdrawiamy wielki naród chiński budujący zwycięsko nowe życie i broniący niezłomnie sprawy światowego pokoju!

10. Pozdrawiamy bohaterski naród koreański, broniący mężnie swej wolności i niepodległości!

11. Pozdrawiamy naród niemiecki walczący o zawarcie traktatu pokojowego, o zjednoczone demokratyczne, pokojowe Niemcy!

12. Żądamy zawarcia Paktu Pokoju 5 wielkich mocarstw! Niech żyje pokój między narodami!

13. Pozdrawiamy lud pracujący Francji i Włoch mężnie walczący pod sztandarem swobód demokratycznych, niepodległości i pokoju, przeciw agresywnym paktom i zbrojeniom!

14. Pozdrawiamy bojowników o pokój w Anglii i Stanach Zjednoczonych, którzy walczą o zapobieżenie wojnie i pokojową współpracę narodów!

15. Pozdrawiamy narody krajów kolonialnych i zależnych walczące z imperializmem o wolność i niepodległość!

16. Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski niewzruszona podstawa władzy ludowej, źródło mocy i rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

17. Wzmacniajmy braterską więź wszystkich patriotów polskich, wzmacniajmy Front Narodowy w pracy i walce o rozkwit i szczęście naszej Ojczyzny!

18. Zacieśniajmy więź i bratnią współpracę klasy robotniczej z inteligencją pracującą w imię rozwoju twórczych sił narodu i budownictwa socjalizmu w naszym kraju!

19. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — niewzruszoną podstawą praw narodu polskiego!

Wzmacniajmy nasze państwo ludowe, strzeżmy wolności i zdobyczy ludu pracującego przeciw wszelkim wrogom, szkodnikom i dywersantom, strzeżmy ludowej praworządności przeciw wszelkiej samowoli i nadużyciom!

20. Niech żyją Siły Zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wierna straż naszych granic i niepodległości Ojczyzny!

21. Wzmacniajmy tempo pracy i budownictwa na Ziemiach Odzyskanych! Otoczmy większą troską ludność pracującą na prastarych ziemiach polskich nad Nysą, Odrą i Bałtykiem! Zacieśniajmy ich więź z Macierzą!

22. Wzmacniajmy Rady Narodowe — zwiększajmy udział mas pracujących w rządzeniu państwem, rozwijajmy we wszystkich organach władzy ludowej troskę o potrzeby człowieka pracującego!

23. Wszyscy do walki o rytmiczne i przedterminowe wykonanie tegorocznych zadań wielkiego Planu 6-letniego! Uruchamiajmy terminowo nowe inwestycje — gwarancje stałego rozwoju gospodarki narodowej!

24. Rozszerzajmy współzawodnictwo socjalistyczne, pracujmy wydajniej, lepiej, oszczędniej!

Niech żyją przodownicy pracy, nowatorzy i racjonalizatorzy — najlepsi synowie narodu!

25. Członkowie i aktywiści Związków Zawodowych! Pogłębiajcie świadomość ludzi pracy! Walczcie o nieustanny rozwój współzawodnictwa pracy, zwiększajcie troskę o poprawę warunków bytu mas pracujących, rozszerzajcie działalność kulturalno-oświatową Związków!

26. Strzeżmy własności społecznej! Walczmy uporczywie z marnotrawstwem i brakoróbstwem!

27. Górnicy! Ojczyzna nasza potrzebuje coraz więcej węgla. Walczcie ofiarnie o terminowe, rytmiczne wykonywanie i przekraczanie planów wydobycia, podnoście dyscyplinę pracy! Stosujcie śmiało nową technikę, ulepszajcie metody pracy!

28. Hutnicy! Z żelaza i stali budujemy naszą socjalistyczną Ojczyznę. Dajcie krajowi więcej surówki, stali, walcówki i metali kolorowych, stosujcie szybkościowe wytopy, podnoście jakość produkcji!

29. Metalowcy! Dajcie więcej maszyn dla przemysłu, rolnictwa, budownictwa i transportu! Stosujcie szeroko nowe metody pracy, szybkościowe skrawanie metali! Wykorzystujcie w pełni park maszynowy! Podnoście wasze kwalifikacje!

30. Energetycy! Dajcie krajowi więcej energii elektrycznej! Oszczędzajcie paliwo, wykorzystujcie w pełni moc elektrowni!

31. Kolejarze, pracownicy transportu i łączności! Podnoście sprawność naszego kolejnictwa, transportu samochodowego i lotniczego, poczty, telegrafu i telefonów! Przyspieszajcie obrót wagonów i parowozów, lepiej wykorzystujcie tabor i sprzęt! Walczcie o regularność biegu pociągów! Więcej troski o obsługę ludności!

32. Włókniarki i włókniarze! Rozwijajcie przodujące metody pracy! Dajcie więcej tkanin i odzieży ludziom pracy, dbajcie o wysoką jakość waszych wyrobów!

33. Robotnicy, technicy i inżynierowie przemysłu samochodowego i traktorowego! Rozwijajcie motoryzację kraju! Produkujcie szybciej samochody i traktory wysokiej jakości!

34. Robotnicy, technicy i inżynierowie stoczni polskich, pracownicy portów i marynarze! Rozbudowujcie naszą flotę morską i rzeczną, usprawniajcie pracę portów, zwiększajcie i ulepszajcie budownictwo okrętów!

35. Budowlani! Szybciej i coraz lepiej budujcie fabryki, domy, szkoły i urządzenia socjalne! Obniżajcie koszty produkcji, oszczędzajcie materiały, stosujcie nowoczesną technikę, podnoście jakość budownictwa!

36. Chemicy! Rozwijajcie wielki przemysł chemiczny, opanowujcie nowe procesy chemiczne! Dajcie więcej produktów chemicznych dla przemysłu, więcej nawozów sztucznych dla rolnictwa, więcej środków leczniczych dla ochrony ludzkiego zdrowia!

37. Niech żyją chłopi pracujący — współgospodarze Polski Ludowej, wierni sojusznicy klasy robotniczej w walce o uprzemysłowienie kraju, podniesienie produkcji rolnej i pomnożenie sił Ojczyzny!

38. Niech żyją przodujący chłopi i chłopki — członkowie spółdzielni produkcyjnych, pionierzy i budowniczowie nowego życia wsi polskiej bez nędzy i kulackiego wyzysku!

39. Chłopi i chłopki — członkowie spółdzielni produkcyjnych, umacniajcie spółdzielnie, ściśle przestrzegajcie statutu, pracą pomnażajcie majątek społeczny i dobrobyt osobisty! Zwiększajcie wytrwale wydajność waszych pól, podnoście poziom hodowli, stosujcie zdobycze nauki rolniczej, podnoście kulturę wsi spółdzielczej!

40. Chłopi i chłopki! Walczcie o wzrost urodzajów, rozwijajcie hodowlę, rozszerzajcie kontraktację, wypełniajcie terminowo patriotyczne obowiązki wobec Ojczyzny!

41. Pracownicy POM! Traktorzyści, mechanicy, pracownicy wydziałów politycznych i agronomowie! Podnoście poziom waszej pracy zawodowej i politycznej, walczcie o pełne wykorzystanie maszyn rolniczych, o terminowe remonty, o racjonalną uprawę roli, o wysokie plony!

42. Pracownicy Państwowych Gospodarstw Rolnych! Walczcie o terminowe wykonanie planów gospodarczych, zwiększajcie plony i rozwijajcie hodowlę, podnoście dyscyplinę pracy, walczcie z marnotrawstwem, chrońcie dobro społeczne!

43. Pracownicy uspołecznionego handlu! Sprawniej zaopatrujcie masy pracujące w produkty żywnościowe i artykuły przemysłowe, tępcie spekulację, przyczyniajcie się do coraz lepszego zaspokajania potrzeb ludności! Dbajcie o ulepszenie żywienia zbiorowego!

44. Pracownicy instytucji państwowych! Usprawniajcie waszą pracę, zwalczajcie objawy biurokratyzmu! Troszczcie się o interesy ludzi pracy i państwa! Chrońcie tajemnicy służbowej!

45. Pracownicy nauki! Rozwijajcie twórczo piękne tradycje nauki polskiej — tradycje Kopernika, Modrzewskiego, Lelewela, Curie-Skłodowskiej! Wzbogacajcie naszą naukę nowymi odkryciami i wynalazkami! Umacniajcie więź nauki z realizacją naszych planów gospodarczych!

46. Pracownicy kultury — literaci, artyści, muzycy, plastycy, architekci, filmowcy! Rozwijajcie wspaniałe tradycje Mickiewicza i Słowackiego, Bogusławskiego i Prusa, Szopena i Moniuszki, Wita Stwosza i Matejki! Twórzcie dzieła artystyczne godne naszych wielkich czasów, pomagajcie waszą twórczą pracą w wychowaniu budowniczych socjalizmu!

47. Profesorowie i wychowawcy, nauczyciele i nauczycielki, działacze oświatowi! Walczcie o wysoki poziom nauczania! Przygotowujcie wykwalifikowane kadry dla wszystkich dziedzin gospodarki i kultury narodowej! Wychowujcie młodzież na gorących patriotów, budowniczych i obrońców Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, bojowników idei braterstwa i przyjaźni między narodami!

48. Pracownicy ochrony zdrowia! Usprawniajcie służbę zdrowia, podnoście swą wiedzę fachową, bądźcie przykładem ofiarności w pracy dla dobra człowieka i społeczeństwa!

49. Kobiety Polki! Walczcie o rozkwit gospodarki i kultury narodowej, o wzmocnienie potęgi ojczyzny, o utrwalenie pokoju! Wychowujcie dzieci polskie na ofiarnych patriotów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

50. Młodzieży polska! Stawaj pod sztandary ZMP! Bierz przykład z leninowsko-stalinowskiego Komsomołu! Bierz wzór z bohaterskiego życia Waryńskiego i Dzierżyńskiego, Nowotki, Buczka i Janka Krasickiego! Hartuj się w walce, nauce i pracy dla dobra ojczystego kraju, dla wielkiej sprawy pokoju i socjalizmu!

51. Młodzi patrioci! Przodownicy w pracy i nauce! Stawajcie do pracy na najtrudniejszych frontach naszego budownictwa socjalistycznego — pomnażajcie swą ofiarną pracą siłę Polski Ludowej!

52. Studenci i studentki, uczniowie i uczennice! Opanowujcie wiedzę, rozwijajcie swe zdolności, zdobywajcie najlepsze kwalifikacje zawodowe, uczcie się ofiarnej pracy dla Polski!

53. Niech żyje nasza odrodzona Stolica — dumne dzieło twórczej pracy naszego narodu, serce Ludowej Ojczyzny, bohaterska Warszawa! Chwała Jej budowniczym!

54. Niech żyją radzieccy budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki imienia Józefa Stalina! Niech żyją radzieccy uczeni, architekci, inżynierowie, technicy i przodujący robotnicy, którzy swoją wiedzą i doświadczeniem pomagają nam w budowie socjalizmu!

55. Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, awangarda klasy robotniczej, prowadząca naród do zwycięstwa socjalizmu i rozkwitu naszej Ojczyzny!

56. Jednoczmy siły narodu polskiego, umacniajmy nieustannie szeregi Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni!

57. Niech żyje nieśmiertelna nauka Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina oświetlająca drogi wyzwolenia i postępu ludzkości!

58. Niech żyje towarzysz Bolesław Bierut, ukochany przywódca narodu polskiego i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Wielki Budowniczy Polski Ludowej, wierny uczeń Lenina-Stalina!

59. Niech żyje i rozkwita nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

W związku z wystąpieniem prezydenta Eisenhowera

Artykuł ogłoszony w dzienniku „Prawda"

MOSKWA (PAP). — 25 kwietnia dziennik „Prawda" zamieścił artykuł wstępny, poświęcony przemówieniu prezydenta Eisenhowera, wygłoszonemu dnia 16 kwietnia w Stowarzyszeniu redaktorów prasy amerykańskiej. Podajemy pełny tekst tego artykułu:

Minęło 8 lat od zwycięstwa sojuszników — ZSRR, USA, Anglii i Francji — nad faszyzmem hitlerowskim i od zakończenia drugiej wojny światowej. Ludzie radzieccy dźwigali na swych barkach główny ciężar wielkiej walki. Uczynili to oni, aby obronić wolność i niezależność swej ojczyzny, dopomóc ujarzmionym narodom Europy do wyzwolenia się spod jarzma faszystowskiego i aby zapewnić po wojnie trwały pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe.

Broniąc nieugięcie sprawy pokoju między narodami, Związek Radziecki tak jak dawniej, dąży do rozwijania współpracy międzynarodowej. Przemówienia G. M. Malenkowa, Ł. P. Berii i W. M. Mołotowa z 9 marca 1953 roku dały wyraz ożywiającej naród radziecki niezmiennej woli utrwalenia powszechnego pokoju.

16 kwietnia w Stowarzyszeniu redaktorów prasy amerykańskiej prezydent USA Eisenhower wygłosił przemówienie poświęcone zagadnieniom sytuacji międzynarodowej. Przemówienie to stanowi niejako odpowiedź na niedawne oświadczenia Rządu Radzieckiego o możliwości pokojowego rozwiązania spornych problemów międzynarodowych. Tą właśnie okolicznością tłumaczy się zainteresowanie, jakie wykazują we wszystkich krajach dla przemówienia prezydenta szerokie koła społeczeństwa, które oczekiwały reakcji przywódców bloku anglo-amerykańskiego na nowy wyraz pokojowych dążeń ZSRR.

Powitane zostały z sympatią słowa prezydenta Eisenhowera: „Dążymy do prawdziwego i pełnego pokoju w całej Azji, jak i na całym świecie", podobnie jak jego oświadczenie, że „żaden z tych spornych problemów, wielki czy mały, nie jest nierozwiązalny, jeśli istnieje pragnienie poszanowania praw wszystkich innych krajów".

Słowa prezydenta o pokoju i o tym, że ani jeden ze spornych problemów nie jest nierozwiązalny, pozostają jednak w sprzeczności z innymi jego wypowiedziami w tym przemówieniu. Ci, którzy pragną dojrzeć w przemówieniu Eisenhowera rzeczywiste dążenie do pokoju, nie mogą nie spytać: po co prezydent w przemówieniu nawołującym do pokoju groził niedwuznacznie ewentualnością „wojny atomowej"? Czyż by takie argumenty uczyniły mowę prezydenta o pokoju bardziej przekonywającą? W każdym bądź razie w stosunku do Związku Radzieckiego tego rodzaju argumenty — lub mówiąc po prostu tego rodzaju pogróżki — nigdy nie osiągały i nie mogą osiągnąć celu.

W przemówieniu swym prezydent USA poruszył wiele problemów międzynarodowych o niejednakowym znaczeniu. Ostatecznie jednak poświęcił on swe przemówienie głównie zagadnieniu stosunków ze Związkiem Radzieckim. Oświadczył on: „Znany mi jest jeden tylko problem, od którego zależy postęp. Problem ten jest następujący: co gotów jest przedsięwziąć Związek Radziecki?" I do tego dodał: „Łatwo przekonać się, gdzie jest prawda. Przekonywające są jedynie czyny".

No cóż? Nie można się z tym nie zgodzić: czyny są cenniejsze od słów.

Sięgnijmy więc do tych ważnych problemów międzynarodowych, od których właściwego rozwiązania zależy utrwalenie pokoju.

Przede wszystkim sięgnijmy do kwestii koreańskiej.

Czyż można zaprzeczyć, że w ostatnich latach w centrum uwagi kół międzynarodowych znajdowały się takie zagadnienia, jak sprawa wojny w Korei, sprawa zjednoczenia narodowego Korei? Takie właśnie zagadnienia były, jak wiadomo, sprawdzianem polityki zagranicznej wielu państw w tych latach.

Naród radziecki popierał niezmiennie wszystkie kroki zmierzające do zawarcia sprawiedliwego rozejmu w Korei. Ostatnie propozycje rządów Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, które dały nową możliwość przejścia od słów do czynów i które otwarły perspektywę zakończenia wojny w Korei, spotkały się natychmiast z poparciem Rządu Radzieckiego. Ci, którzy szukają konkretnych odpowiedzi — nie słów, lecz czynów — zmierzających do rozwiązania aktualnych problemów stosunków międzynarodowych, mogą ocenić znaczenie tego faktu.

Sięgnijmy do innych problemów międzynarodowych.

Któż może zapomnieć np. o zagadnieniu niemieckim, lub zbyć ogólnikowymi frazesami taki ważny problem międzynarodowy jak zjednoczenie narodowe Niemiec i na zasadach demokratycznych i pokojowych? Kogo może zadowolić, nie tylko w Niemczech, lecz i za granicami Niemiec, takie podejście do zagadnienia ze strony tego lub innego państwa, kiedy, powiedzmy, zachodnią część Niemiec, uważa się po prostu za narzędzie swojej „dynamicznej" polityki zagranicznej w Europie, nie biorąc pod uwagę tego, jak zareagują na to niektóre narody europejskie, a przede wszystkim naród francuski, który nieraz padał ofiarą militarystycznych Niemiec.

Czy nie jest jasne, że rozwiązanie problemu Niemiec wymaga uwzględnienia żywotnych interesów wszystkich sąsiadów Niemiec oraz interesów utrwalenia pokoju w Europie, a przede wszystkim wymaga stanowczo uwzględnienia narodowych aspiracji narodu niemieckiego.

Przemówienie prezydenta USA nie daje podstawy do rozwiązania tego zagadnienia. Nie wziął on pod uwagę istnienia poczdamskich porozumień 4 mocarstw dotyczących problemu niemieckiego. Tak postępował i poprzedni rząd USA. Jeśli jednak uznamy za rozsądną konieczność pozytywne rozwiązanie problemu niemieckiego w duchu utrwalenia pokoju w Europie — jak dąży do tego niezmiennie Związek Radziecki — nie wolno zapominać o wspomnianych doniosłych porozumieniach międzynarodowych, pod którymi figurują podpisy obu naszych państw, jak również Wielkiej Brytanii i Francji, która przystąpiła do tych porozumień. Jeżeli blok anglo-amerykański nie będzie się z tym liczył i pójdzie dalej nakreśloną przez siebie drogą, uniemożliwiając narodowe zjednoczenie Niemiec i przekształcając zachodnią ich część w państwo militarystyczne, w którym władza pozostanie w rękach odwetowców, — popełniony zostanie fatalny błąd, przede wszystkim w stosunku do narodu niemieckiego. Jednocześnie takie stanowisko w kwestii niemieckiej nie da się pogodzić z interesami wszystkich miłujących pokój państw Europy i całej postępowej ludzkości.

Chodzi o to, by zawarty został możliwie szybko traktat pokojowy z Niemcami, dający narodowi niemieckiemu możność zjednoczenia się w jednolitym państwie i zajęcia należnego miejsca w rodzinie narodów miłujących pokój, i by następnie wycofane zostały z Niemiec wojska okupacyjne, których utrzymanie spada dodatkowym ciężarem na barki narodu niemieckiego.

W przemówieniu prezydenta USA, poruszającym szereg zakres zagadnień międzynarodowych, nie powiedziano nic o Chińskiej Republice Ludowej, o przywróceniu narodowych praw Chin w Organizacji Narodów Zjednoczonych, ani też o ich słusznych prawach terytorialnych, nie wyłączając praw do wyspy Taiwan. Czyż to zagadnienie nie należy do palących problemów międzynarodowych naszych dni? Tymczasem faktem jest, że w tej wielkiej mowie zagadnienie Chin nie zostało naświetlone. A znaczy to, że w stosunku do Chin kontynuowana jest uporczywie polityka podyktowana dążeniem do zawrócenia wstecz rozwijających się nieprzerwanie wydarzeń, chociaż każdy człowiek widzi, że polityka taka skazana jest na nieuchronne fiasko. W swoim przemówieniu Eisenhower formułuje też „przykazania", które, jak powiada, określają „postępowanie Stanów Zjednoczonych w dziedzinie spraw międzynarodowych". W owych „przykazaniach" mówi się, że „cała ludzkość gorąco pragnie pokoju, braterstwa i sprawiedliwości", że „każdy kraj posiada niepozbywalne prawo do ukształtowania — według własnego wyboru — swej formy rządów i swego systemu ekonomicznego", że „nie da się usprawiedliwić próba któregokolwiek kraju narzucania innym krajom formy rządów" itd.

Gdyby te zasady rzeczywiście określały politykę USA i gdyby nie pozostawały one tylko ogólnymi deklaracjami, — powinno byłoby to znaleźć również wyraz w stosunku do kwestii koreańskiej, w stosunku do Niemiec i w stosunku do Chin. Sprawa polega na tym, że deklaracje nie znajdują potwierdzenia w czynach, że rzeczywista polityka USA dotychczas mało liczyła się z takimi deklaracjami przy rozwiązywaniu tych i wielu innych zagadnień międzynarodowych.

W przemówieniu prezydenta poświęcono szczególną uwagę narodom Europy wschodniej. Z jego słów wynika, jakoby formy rządów w krajach Europy wschodniej zostały narzucone z zewnątrz, jakkolwiek pozostaje to w sprzeczności z powszechnie znanymi faktami i z rzeczywistą sytuacją w tych krajach. Fakty dowodzą, że jedynie w uporczywej walce o swe prawa narody Europy wschodniej doszły do obecnej ludowo-demokratycznej formy rządów i że dopiero w nowych warunkach zdołały one zapewnić bujny rozwój ekonomiki i kultury w swoich państwach. Byłoby rzeczą dziwną oczekiwać od Związku Radzieckiego interwencji na rzecz przywrócenia obalonych przez te narody reakcyjnych reżimów.

Jednocześnie prezydent po prostu grzeszy przeciwko znanym powszechnie historycznym prawom rozwoju, kiedy „wzywa" kierownictwo Związku Radzieckiego do „użycia swego decydującego wpływu w świecie komunistycznym" w tym celu, ażeby powstrzymać ruch wyzwoleńczy ludów kolonialnych i półkolonialnych Azji przeciwko odwiecznemu uciskowi i niewoli. Trudno liczyć na właściwe pojmowanie problemów międzynarodowych, dopóki ruch narodowo-wyzwoleńczy traktowany jest jako wynik inspiracji poszczególnych „złych" ludzi.

Zupełnie już niezrozumiała jest wzmianka prezydenta o przyznaniu „innym narodom, w tym narodom Europy wschodniej" wolności zrzeszania się z innymi krajami w „pokojowej wspólnocie rządzonej przez prawo". Wszyscy wiedzą, kto właśnie przeszkadza przyjęciu niektórych krajów ludowo-demokratycznych do Organizacji Narodów Zjednoczonych, kto stoi na przeszkodzie przywróceniu słusznych praw wielkich Chin w ONZ. Czyż to nie przedstawiciele Związku Radzieckiego zaproponowali przyjęcie do Organizacji Narodów Zjednoczonych 14 krajów, która to propozycja została odrzucona głosami bloku anglo - amerykańskiego? Co się tyczy traktatu austriackiego, to w tej sprawie można powtórzyć, że i tutaj nie ma zagadnień, których nie można byłoby rozwiązać na podstawie osiągniętego poprzednio porozumienia przy istotnym poszanowaniu demokratycznych praw narodu austriackiego.

A teraz co do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W przemówieniu swym prezydent zadeklarował gotowość przekształcenia ONZ w instytucję, która mogłaby skutecznie bronić pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów.

Nie jest winą Związku Radzieckiego, że organizacja ta nie wypełnia obecnie spoczywających na niej zadań. Nie jest jednak późno i teraz na zwiększenie znaczenia jej działalności zwłaszcza w dziedzinie utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, co było głównym celem utworzenia tej organizacji.

W tym celu trzeba przede wszystkim, by zasady ONZ przestrzegane były przez wszystkich jej członków, by nie naruszano podstaw jej Karty. W tym celu konieczne jest, by żaden rząd nie dążył do przekształcenia ONZ w pomocniczy organ swej polityki zagranicznej, nie da się to bowiem pogodzić ani z zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych ani z celami obrony interesów normalnej współpracy międzynarodowej i utrwalenia pokoju.

Po cóż to — nasuwa się pytanie —wszyscy członkowie Organizacji Narodów Zjednoczonych w liczbie 60 podpisali jej Kartę, której najważniejszą częścią jest reguła jednomyślności 5 wielkich mocarstw przy rozpatrywaniu zagadnień zapewnienia pokoju w Radzie Bezpieczeństwa? Przecież nie po to, by w praktyce ta uznana przez wszystkie kraje reguła była ignorowana przez niektóre państwa? I oczywiście nie po to, by uważać tę zasadę międzynarodową za jakiś ciężar lub przeszkodę w działalności ONZ i Rady Bezpieczeństwa. I wreszcie któż może uważać za normalną taką sytuację, w której największy kraj świata — Chiny — pozbawiony jest możności udziału w pracy Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego i kiedy zamiast niego w organach ONZ sterczy jakaś kukła kuomintangowska.

Czyż taka sytuacja może przyczyniać się do wzmocnienia autorytetu ONZ? Czyż w takich warunkach można liczyć na normalny rozwój działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych i na wypełnienie przez nią jej obowiązków w dziedzinie utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego?

W każdym razie nie można uniknąć rozwiązania tej kwestii, podobnie jak wielu innych dojrzałych do rozwiązania problemów międzynarodowych. Skoro wszyscy dążymy do tego, by było mniej słów i więcej czynów, to oczywiście można będzie również znaleźć drogę do rozwiązania problemów takiego rodzaju.

Nie bez podstaw prezydent połączył w swym przemówieniu zagadnienie redukcji zbrojeń z koniecznością poświęcenia poważniejszej uwagi problemom ekonomicznym, problemom walki z nędzą i niedolą. Wątpliwe jest jednak, by można było kogokolwiek zadowolić, jeżeli ta sprawa sprowadzona będzie do utworzenia jakiegoś „funduszu pomocy całemu światu", o którym była mowa w tym przemówieniu.

Nie wystarczy sama tylko szumna nazwa takiego „funduszu".

Inne będą wyniki, jeżeli podejście do takiego problemu oparte zostanie na rzeczywiście szerokiej i demokratycznej współpracy między krajami przy pełnym poszanowaniu suwerennych praw narodów i bez narzucania warunków politycznych krajom otrzymującym pomoc. Na razie to, co powiedział prezydent w sprawie „funduszu pomocy całemu światu", sprawia wrażenie, że mamy tu do czynienia z nowym wariantem „planu Marshalla", planu, który nie zdał egzaminu i jednocześnie z kontynuacją pod inną nazwą, niepopularnego „czwartego punktu Trumana", który przy pomocy groszowej jałmużny dla tych lub innych słabych państw dążył do podporządkowania budżetów i gospodarki poszczególnych krajów i terytoriów kolonialnych, a więc również samych tych krajów i terytoriów tzw. „dynamicznym" celom polityki zagranicznej USA. Jak widać, zamierza się obecnie pójść dalej tą samą drogą.

Nie wolno nie liczyć się z faktem, że w ostatnich czasach dochodzi wręcz do rezygnowania z amerykańskiej „pomocy" ekonomicznej, jak widać to na przykładzie Burmy i niektórych innych krajów.

Wiadomo również, że w ostatnich czasach ze strony szeregu państw składane są określone deklaracje, że są one zainteresowane nie tyle w tzw. „pomocy" USA, ile w tym, by Stany Zjednoczone nie stawiały coraz to nowych barier na drodze do rozwoju normalnego handlu między państwami na drodze rozszerzenia międzynarodowej wymiany towarów.

Dochodzi do tego, że nawet w krajach należących do bloku, któremu przewodzą Stany Zjednoczone, a przede wszystkim w Anglii, rozlegają się coraz głośniej narzekania przeciwko ograniczeniu handlu z państwami obozu demokratycznego dyktowanemu przez USA.

Apele pokojowe zawarte w przemówieniu prezydenta spotkają się, rzecz jasna, z naszej strony z należytym poparciem. Trudno jednak nie wziąć pod uwagę faktu że kurs polityki zagranicznej rządu USA daleki jest na razie od tych apeli pokojowych. Dobitnym potwierdzeniem tego są na przykład te komentarze do przemówienia prezydenta, które wypowiedziała zaledwie w dwa dni po wystąpieniu Eisenhowera taka autorytatywna osobistość, jak sekretarz stanu USA Dulles.

Nie można nie zgodzić się z byłym ministrem angielskiego rządu labourzystowskiego Strachey'em, który scharakteryzował przemówienie Dullesa jako dążenie do przekształcenia mowy Eisenhowera „w akt wojny".

Dulles rzucił w pewnej mierze snop światła na dziwny dla wszystkich fakt przemilczenia sprawy Chin w przemówieniu Eisenhowera. Okazuje się, że rząd USA troszczy się o los tzw. „narodowych" Chin, tj. renegatów czangkaiszekowskich wyrzuconych z kraju przez lud chiński w wyniku jego zwycięskiej walki. Co się zaś tyczy rzeczywiście narodowych Chin ze swoim jedynie legalnym rządem ludowo - demokratycznym, to Dulles poczytuje nawet rządowi USA za zasługę, że zorganizował blokadę polityczną i ekonomiczną Chińskiej Republiki Ludowej.

Wojowniczość Dullesa jest od dawna znana. Możliwe, że jego przemówienie stanowi nieco dowolną interpretację mowy prezydenta. Nie można jednak nie liczyć się z faktem, że stoi on na czele Departamentu Stanu USA i że jego słowa łączy się siłą rzeczy z oficjalnym punktem widzenia rządu, na którego czele stoi Eisenhower.

Dlatego nie możemy pominąć milczeniem twierdzenia Dullesa, jakoby apel przywódców radzieckich na rzecz pokojowego uregulowania spornych problemów nastąpił pod presją tzw. twardej polityki USA. Wiadome jest jednak całemu światu, że przywódcy radzieccy kierują się w swych czynach nie względami na „twardość" lub „miękkość" polityki tego lub innego kraju w stosunku do ZSRR, lecz podstawowymi interesami narodu radzieckiego, interesami pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Jakkolwiek wojownicza poza, którą Dulles tak lubi, wydaje się nawet niektórym ludziom efektowną, to jednak nie osiąga ona chyba swego celu, zwłaszcza w dziedzinie dyplomacji. Łącząc możliwość złożenia pokojowych propozycji przez Stany Zjednoczone z utworzeniem tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej", z planami zorganizowania „zjednoczonych sił zbrojnych, obejmujących siły francuskie i niemieckie", to jest z dalszym wyścigiem zbrojeń — Dulles, być może wbrew swej chęci, ujawnił prawdziwy sens polityki prowadzonej przez Stany Zjednoczone. Ale jeśli rzeczywisty sens wystąpienia Eisenhowera jest taki właśnie, jak to przedstawił Dulles w obszerniejszym przemówieniu, wygłoszonym wkrótce po prezydencie w tej samej sali i przed tymi samymi słuchaczami, to nie może ono dać pozytywnych wyników z punktu widzenia interesów umocnienia pokoju.

W związku z takimi oświadczeniami oficjalnych przedstawicieli USA trudno jest sądzić, jaka jest w chwili obecnej w rzeczywistości pozycja Stanów Zjednoczonych w dziedzinie polityki zagranicznej. Czy chodzi o to, aby kroczyć drogą zmniejszania napięcia w stosunkach międzynarodowych i by rozwiązywać sporne problemy na podstawie poszanowania praw innych narodów, czy też chodzi o to, aby kontynuować poprzednią politykę wyścigu zbrojeń.

Zdaniem przywódców radzieckich, propozycje rzeczywiście zmierzające do pokoju mogą stanowić podstawę poprawy stosunków międzynarodowych. Nie oznacza to jednak, że przywódcy radzieccy gotowi są uznać za takie propozycje nowe warianty starych metod.

Prezydent Eisenhower w przemówieniu swoim nawiązał do wyników okresu powojennego, począwszy od chwili, gdy „w czasie zwycięskiej wiosny żołnierze zachodnich sojuszników spotkali się z żołnierzami Rosji w sercu Europy". Mówiąc o tych wynikach Eisenhower podkreślił, że po zakończeniu wojny kraje świata podzieliły się i poszły dwiema różnymi drogami. Całkowicie przeczące faktom, Eisenhower przedstawia przy tym sprawę w ten sposób, jakoby kraje bloku anglo-amerykańskiego stawiały sobie za cel umocnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Związek Radziecki natomiast i zaprzyjaźnione z nim państwa nie chciały drogą tą kroczyć. Można go zrozumieć nawet w tym sensie, jakoby odbudowa zniszczonej przez wojnę gospodarki i umocnienie potęgi ekonomicznej Związku Radzieckiego w okresie powojennym stanowiły „nowe niebezpieczeństwo agresji".

Posunąć się do tego rodzaju twierdzeń w stosunku do ZSRR — znaczy to utracić co najmniej poczucie obiektywizmu i nie liczyć się z powszechnie znanymi okolicznościami, które jak najdobitniej świadczą nie tylko o pokojowych celach naszego kraju, ale również o tym, że Związek Radziecki był i jest główną ostoją i podstawowym czynnikiem utrzy

(Ciąg dalszy na str. —

Pokojowy budżet rozwoju gospodarki narodowej i zaspokojenie potrzeb ludności

(Referat ministra finansów tow. Tadeusza Dietricha)

Wysoki Sejmie!

Budżet nasz jest podstawowym instrumentem gromadzenia środków finansowych dla zabezpieczenia wykonania zadań państwowych oraz kierowania tych środków stosownie do założeń narodowych planów gospodarczych. Zgodnie z podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu, budżet nasz będąc odbiciem finansowym planów gospodarczych, dąży do zapewnienia maksymalnego zaspokojenia stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki. Nasze budżety służą finansowaniu gospodarki narodowej i urządzeń socjalno-kulturalnych dla dobra najszerszych mas pracujących oraz wzmocnieniu siły naszego Państwa, które stoi na straży zdobyczy ludu pracującego. Natomiast budżety państw kapitalistycznych są odzwierciedleniem praw rządzących gospodarką kapitalistyczną, polegających na dążeniu do osiągania maksymalnego zysku przez kapitalistów i obszarników w drodze ucisku, wyzysku, ruiny i pauperyzacji większości ludności, a także w drodze ujarzmiania i systematycznego ograbiania narodów innych krajów.

O ile budżety państw imperialistycznych są odbiciem militaryzacji gospodarki narodowej, a sumy wydatków w nich zawarte na zbrojenia, odsłaniają drapieżne i agresywne oblicze klas pasożytniczych w tych krajach, o tyle nasze budżety są odzwierciedleniem pokojowego budownictwa i rozwoju gospodarczego, podnoszącego systematycznie poziom życiowy najszerszych mas ludu.

W roku 1952 dokonaliśmy wielkiego kroku naprzód na wszystkich odcinkach naszej gospodarki, a przede wszystkim na odcinku przemysłu. Produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z 1951 r. o 20 proc., osiągając w stosunku do r. 1949 wskaźnik 194,4 proc. Jest to wskaźnik wyższy od założonego w planie 6-letnim na rok 1952, w którym to roku mieliśmy osiągnąć wskaźnik 171,1. To poważne przekroczenie ogólnego wskaźnika wzrostu produkcji w stosunku do założeń planu 6-letniego zawdzięczamy pomyślnemu wykonaniu naszych zadań gospodarczych w ciągu 3-ch lat realizacji planu 6-letniego.

W roku 1952 znacznie wzrosło techniczne wyposażenie wszystkich gałęzi produkcji. Podobnie jak w latach poprzednich wzrost produkcji odbywał się na bazie nowej techniki, dalszego postępu technicznego i pełniejszego wykorzystania mocy produkcyjnych. W oparciu o braterską pomoc Związku Radzieckiego i zacieśniającą się współpracę naukowo-techniczną z krajami demokracji ludowej, przemysł socjalistyczny opanował produkcję wielu nowych, niewytwarzanych dotychczas, wysokowydajnych maszyn i urządzeń.

Dzięki wprowadzeniu nowej techniki, lepszej organizacji produkcji, dzięki twórczej inicjatywie mas pracujących i dalszemu rozwojowi socjalistycznego współzawodnictwa, wydajność pracy wzrosła w 1952 r. w porównaniu z 1951 r. w przemyśle o 13 proc., a w państwowych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych o około 17 proc.

W 1952 r. nastąpiło również dalsze podnoszenie się rolnictwa. Obszar zasiewów w całym rolnictwie zwiększył się w roku 1952 ogółem o około 142 tys. ha w porównaniu z 1951 r. Globalne zbiory 4 zbóż w całym rolnictwie były w 1952 r. o około 4 proc. wyższe niż w 1951 r.

Globalna wartość produkcji Państwowych Gospodarstw Rolnych wzrosła o około 15 proc. w porównaniu z 1951 r.

Wzrost ten opierał się na lepszym wyposażeniu rolnictwa w maszyny rolnicze i nawozy sztuczne, wprowadzeniu do naszego rolnictwa nowych osiągnięć agrotechniki i na rosnącej świadomości społeczno - politycznej wsi.

W związku ze wzrostem produkcji przemysłowej i rolnej dochód narodowy wzrósł w 1952 r. o około 10 proc. w porównaniu z rokiem 1951, przy czym udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego osiągnął ok. 75 proc.

Rozmiar inwestycji wzrósł w 1952 r. o około 22 proc. w porównaniu z 1951 r. Rezultacie tak znacznego zwiększenia działalności inwestycyjnej w roku 1952 — osiągnęliśmy zwiększenie zdolności produkcyjnej i usługowej we wszystkich działach gospodarki narodowej.

Dzięki tym osiągnięciom nastąpił w r. 1952 wzrost akumulacji przedsiębiorstw socjalistycznych w stosunku do 1951 roku o 9,3 proc.

Jednakże nie we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej wykonano w pełni plan obniżenia kosztów własnych i plan akumulacji.

Tym niemniej budżet w r. 1952 został wykonany z nadwyżką dzięki poczynionym oszczędnościom w wydatkach i dodatkowemu poprawieniu dochodów w poszczególnych działach gospodarki uspołecznionej i całości budżetu.

Zadania nowego budżetu

Wysoka Izbo!

Przed budżetem naszym na rok 1953 — jako budżetem 4-go roku Planu Sześcioletniego stają następujące zadania:

zabezpieczenie rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, szybkiego uprzemysłowienia kraju na bazie coraz wyższej techniki, przy wyższym wzroście produkcji środków produkcji i jednoczesnym wydatnym wzroście produkcji środków konsumcji;

wzrost produkcji rolniczej na podstawie coraz szerzej stosowanej w rolnictwie nowej techniki, wielkich robót melioracyjnych itd. przy systematycznym wzroście wyższych socjalistycznych form gospodarki;

zapewnienie sfinansowania rozszerzonych zadań w zakresie poprawy materialnego i kulturalnego bytu ludności pracującej przez zwiększenie środków budżetowych na sfinansowanie usług socjalnych i kulturalnych, a więc wzrostu oświaty, kultury, zdrowia, opieki nad matką i dzieckiem itp. oraz zwiększenie środków budżetowych na sfinansowanie planu budownictwa mieszkaniowego i rozwoju gospodarki komunalnej i mieszkaniowej;

zabezpieczenie w ustalonych rozmiarach wydatków na obronę Państwa i ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego;

zmniejszenie udziału kosztów utrzymania administracji państwowej w ogólnej kwocie wydatków budżetowych.

Budżet na rok 1953 zamyka się po stronie dochodów kwotą zł. 101 miliardów 69 milionów, po stronie wydatków zaś kwotą zł. 97 miliardów 25 milionów.

Budżet więc zamyka się nadwyżką w kwocie zł. 3 miliardów 944,0 milionów. Jest to świadectwem stabilności naszych finansów, zdrowego charakteru i ich równowagi, co wypływa z rosnącej siły gospodarki narodowej.

Wydatków budżetu na rok 1953 nie można bezpośrednio porównać z budżetem za rok 1952 ze względu na zmiany wynikające z uchwały Rządu z dnia 3 stycznia br. Doprowadzenie obu budżetów do warunków porównywalnych jest w związku z tym dość złożone. Na podstawie jednak szeregu przeliczeń otrzymaliśmy następujące cyfry dla wydatków poszczególnych działów.

a) gospodarka narodowa — wzrost o około 11 procent,

b) usługi socjalno-kulturalne — wzrost o około 6 procent,

c) wydatki na administrację pozostają na niezmienionym w stosunku do r. 1952 poziomie.

Ogólny wzrost wydatków budżetowych jest w zasadzie zgodny z przewidywanym tempem wzrostu dochodu narodowego. Najwyższy wzrost w sumie absolutnej wykazują wydatki na gospodarkę narodową, co odpowiada zadaniom industrializacji i podnoszenia poziomu rolnictwa zgodnie z zadaniami planu 6-letniego. Wzrost wydatków na usługi socjalno-kulturalne związany jest z rozszerzeniem funkcji kulturalno-wychowawczych Państwa Ludowego na etapie budowy ustroju socjalistycznego. Na stabilizowanym poziomie pozostają wydatki na administrację w rezultacie założenia oszczędności w wydatkach osobowych i rzeczowych przy zwiększonym zakresie zadań.

Przejdę do szczegółowego omówienia budżetu.

Wydatki

Strona wydatkowa budżetu Państwa w cyfrach absolutnych obejmuje:

	w miljn. zł.	udział w proc.
finansowanie gospodarki narodowej	— 49.432,0	50,9
finansowanie usług socjalno - kulturalnych	— 23.541,1	24,2
Obrona narodowa	— 10.539,7	10,8
administracja	— 5,978,0	6,2
wymiar sprawiedliwości i bezpieczeństwo	— 3.907,4	4.0
długi państwowe	— 569,9	0.6
rezerwy budżetowe	— 3.156,8	3,3
Razem	97.124,9	100,0

Około połowa ogólnej sumy wydatków budżetowych idzie na finansowanie gospodarki narodowej, ok. 25 proc. przeznacza się na urządzenia i usługi socjalne i kulturalne, około 22 procent przeznacza się na wydatki związane z administracją Państwa, obroną narodową, wymiarem sprawiedliwości i bezpieczeństwa. Należy pamiętać, że wydatki socjalno - kulturalne rozproszone są także w innych działach budżetu, jak np. w dziale administracji itp. Faktyczny ich udział w budżecie jest zatem jeszcze wyższy od wskazanego przed chwilą. Niezależnie od tego poważne sumy wydatkuje się także na akcję socjalną poza budżetem ze środków przedsiębiorstw i innych środków. Jest to więc budżet wybitnie pokojowy, budżet rozwoju gospodarki narodowej, budżet zaspokojenia potrzeb socjalnych i kulturalnych ludności, budżet zabezpieczający dalszy postęp w rozwoju oświaty, kultury i nauki, dalszy rozwój postępu technicznego.

Wydatki na gospodarkę narodową obejmują finansowanie inwestycji oraz wzrostu zapasów materiałowych w gospodarce narodowej.

Cechą charakterystyczną inwestycji w roku 1953 jest zaznaczające się jakościowe przekształcanie pracy w budownictwie. To przekształcanie wynika ze stale rosnącego udziału nakładów na wielkie budowle socjalizmu.

Drugim elementem charakterystycznym jest zmniejszenie liczby tytułów inwestycyjnych z około 12,750 w roku 1952 do 10.700 w roku 1953, przy rosnącej sumie nakładów. Przy większym planie na rok 1953 i przy mniejszej liczbie tytułów inwestycyjnych następuje koncentracja i skupienie wysiłku przedsiębiorstw budowlano-montażowych na zasadniczych inwestycjach.

W tym niespotykanym w dziejach narodu rozwoju bazy ekonomicznej kraju, jaki odbywa się w Polsce od chwili, gdy władza spoczęła w rękach ludu pracującego, bierze udział cały naród Polski odrabiając wielowiekowe zaniedbania rządów ucisku społecznego.

Jak w latach poprzednich tak również i w roku 1953 wysiłek mas pracujących w Polsce wspierany jest szlachetną i bezinteresowną pomocą Związku Radzieckiego powiększającą się z roku na rok i wyrażającą się w roku 1953 rozległymi dostawami dla największych inwestycji socjalizmu w naszym kraju.

Podpisana ostatnio w Moskwie umowa handlowa między Polską i Związkiem Radzieckim rozszerza wzajemne dostawy towarowe i stanowi poważną bazę ekonomiczną dla dalszego rozwoju wielkich budowli w naszym kraju i wzrostu nakładów na największych inwestycjach socjalizmu w Polsce.

(Ciąg dalszy na str. 4)

4 i 5 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA (PAP). II sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 25 kwietnia 1953 r. otworzył Marszałek Dembowski. Na posiedzeniu obecni byli członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele. Na obrady przybyli członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów Bolesławem Bierutem na czele. Izba powitała Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta serdecznymi, długotrwałymi oklaskami.

Przed przystąpieniem do obrad Marszałek Dembowski wygłosił następujące przemówienie, którego Izba wysłuchała stojąc:

„Wysoki Sejmie!

W dniu 5 marca roku bieżącego zmarł w Moskwie Wódz i Nauczyciel całej postępowej ludzkości, Wielki Józef Stalin.

Z uczuciem głębokiego smutku żegnały Go postępowe narody świata. Żegnały człowieka, który swoje niezwykle owocne życie poświęcił całkowicie walce o wprowadzenie na świecie ustroju sprawiedliwości społecznej. Postać Stalina, to postać olbrzymiego bojownika, genialnego organizatora, a zarazem mądrego, wnikliwego myśliciela, który żył wyłącznie ideą lepszego jutra ludzkości. Działacz, opierający swe czyny na głębokiej źródłowej wiedzy, który potrafił z genialną intuicją i nadzwyczajną jasnością myśli przekuć naukę w czyn, umiał wykazać, że wiedza ludzka w służbie narodu zdolna jest wykryć i wykorzystać niezłomne prawa rozwoju społeczeństwa ludzkiego. Z tak abstrakcyjnego na pozór zagadnienia, jakim jest zastosowanie metodologii marksizmu do językoznawstwa, Stalin zdołał wydobyć jego rewolucyjną, bojową treść. Z wielką precyzją Stalin odsłonił związek między rozwojem języka a sprawą myślenia, wykazał, że myślenie jest odbiciem realnej rzeczywistości. Wynika stąd, że prawa natury są to prawa obiektywne, niezależne od woli człowieka. I tak samo obiektywne są prawa rozwoju społeczeństwa ludzkiego. Ta idea obiektywności praw, która przyświecała Stalinowi w ciągu Jego działalności, uzbraja narody świata w potężny oręż, prowadzi ona bowiem do niezbędnego wniosku, że ustrój socjalistyczny nie jest wymysłem, lecz stanowi obiektywny wyraz konieczności dziejowej realizowany przez ludzi w oparciu o te prawa. Narody świata mogą mieć przeświadczenie, że ujęcie biegu rozwoju społecznego w ich własne ręce, kierowanie nim w myśl realnych, świadomie stosowanych praw, wskazanych przez Stalina, doprowadzi do zwycięstwa socjalizmu na całym świecie. Trzeba tylko jasno rozumieć istotę praw społecznych i nieustępliwie kroczyć wskazaną drogą ku wytyczonemu celowi. Tę ideę z wielką mocą rozwinął Stalin w swej ostatniej pracy o ekonomicznych problemach socjalizmu w Związku Radzieckim. Praca ta jest podsumowaniem dorobku Jego życia. Kontynuując dzieło Włodzimierza Lenina zbudował Stalin w swoim olbrzymim kraju ustrój socjalistyczny, wychodząc zaś z założenia obiektywności praw ekonomicznych i na podstawie swego wieloletniego bogatego doświadczenia rewolucyjnego wskazał drogi, jakimi powinno kroczyć społeczeństwo socjalistyczne, aby się wznieść na wyższy poziom społeczny — poziom komunizmu.

Stalin zostawił po sobie gigantyczne dzieło w postaci socjalistycznego społeczeństwa, zmierzającego pewnym krokiem ku komunizmowi, zostawił wspaniale rozbudowany i zróżnicowany przemysł, wysoko rozwinięte rolnictwo, postępową przodującą naukę, zostawił po sobie zahartowaną w bojach Partię Komunistyczną, która pewną ręką prowadzi naród ku jasnej przyszłości.

Naród polski czuje głęboko wewnętrzną więź z narodami Związku Radzieckiego, czuje potrzebę coraz bliższej współpracy i współżycia, oparcia swego rozwoju na przykładach i na bogatym doświadczeniu Kraju Rad. Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy naszą wolność i nasze granice, zawdzięczamy mu wydatną, wielkoduszną pomoc we wszystkich dziedzinach życia państwowego, zawdzięczamy mu coraz głębsze opanowanie przodującej metodologii materializmu dialektycznego i historycznego, a wszystko to nosi na sobie piętno kierowniczego wpływu Wielkiego Stalina, szczerego przyjaciela Polski Ludowej.

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej składa hołd pamięci Józefa Stalina, Wielkiego Człowieka, któremu kraj nasz zawdzięcza możność pokojowego, kulturalnego budownictwa. Stalin rzucił światu pamiętne hasło:

Pokój zostanie zachowany, jeśli narody świata ujmą sprawę pokoju w swoje ręce i będą broniły jej do końca.

Kierując się wielkimi ideami Lenina - Stalina, krocząc pod przewodem Wielkiego Związku Radzieckiego w zwartych szeregach niezwyciężonego obozu pokoju, zbudujemy socjalizm w naszym kraju.

Uczcijmy pamięć Wielkiego Józefa Stalina chwilą milczenia!"

Sejm chwilą milczenia czci pamięć Józefa Stalina.

„Wysoki Sejmie! Bratnia Republika Czechosłowacka poniosła ciężką i bolesną stratę. W dniu 14 marca 1953 roku zmarł Przewodniczący Komitetu Centralnego Czechosłowackiej Partii Komunistycznej, Prezydent Czechosłowacji — Klement Gottwald.

Dzieląc z bratnimi narodami Czechosłowacji ich ból, zapewniamy, że naród polski będzie wytrwale kroczył wspólnie z nimi ku wspólnemu celowi, jakim jest wprowadzenie w naszych krajach ustroju sprawiedliwości społecznej.

Uczcijmy pamięć Prezydenta Gottwalda chwilą milczenia!"

Następuje chwila milczenia.

* * *

Izba przyjęła zaproponowany następujący porządek obrad II sesji Sejmu:

I. Uchwalenie budżetu Państwa na rok 1953.

II. Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania budżetu Państwa na rok 1951.

III. Zatwierdzenie dekretów wydanych przez Radę Państwa w okresie między I a II sesją Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

IV. Zatwierdzenie uchwał Rady Państwa o powołaniu członków Rady Ministrów w okresie między I a II sesją Sejmu.

Sejm przyjął następujący porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia:

1. Projekt ustawy budżetowej na rok 1953.

2. Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania budżetu Państwa na rok 1951.

W pierwszym punkcie porządku dziennego referat o projekcie budżetu na 1953 r. wygłosił Minister Finansów — **Tadeusz Dietrich.**

(Referat Ministra Finansów podajemy osobno).

Sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy budżetowej na rok 1953 złożył **pos. Lange.**

Sprawozdanie Komisji Budżetowej o przedłożonym przez Radę Ministrów sprawozdaniu z wykonania budżetu Państwa na rok 1951 złożył **Wicemarszałek Ozga-Michalski.**

Następnie rozpoczęła się dyskusja. Poszczególni mówcy podkreślali pokojowy charakter budżetu, który przyczyni się do wzrostu dobrobytu naszego narodu.

Na niedzielnym, 5-tym posiedzeniu Sejmu, w dniu 26 bm., w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad projektem ustawy budżetowej na rok 1953.

Referat ministra finansów tow. Tadeusza Dietricha

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Jest to jeszcze jedno ogniwo w łańcuchu wielu dowodów i faktów, które zaszły w okresie 8-miu lat od chwili podpisania układu polsko - radzieckiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej i które wykazują jak nieoceniony jest wkład Związku Radzieckiego w dzieło naszego pokojowego budownictwa — umocnienia naszej Ojczyzny i utrwalenia jej niepodległości. *(Oklaski).*

Z budżetu Państwa zostaną w roku 1953 sfinansowane m. in. następujące wielkie budowle socjalizmu: budowa Nowej Huty, budowa Huty im. Bolesława Bieruta, rozbudowa huty „Bobrek", „Kościuszko", „Pokój", „Baildon", „Batory", budowa Zakładów Górniczo - Hutniczych w rejonie olkusko - chrzanowskim, budowa elektrociepłowni „Żerań", elektrowni „Jaworzno II" i „Czechnica", budowa Fabryki Samochodów Osobowych w Warszawie i Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Fabryki Maszyn Rolniczych w Poznaniu, Dolnośląskich Zakładów Wytwórczych Maszyn Elektrycznych we Wrocławiu, Zakładów Metalurgicznych „Pomet" w Poznaniu, rozbudowa Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Organicznego „Rokita" w Brzegu Dolnym, budowa Zakładów Celulozy Włókien Sztucznych w Jeleniej Górze, Zakładów Przemysłu Chemicznego w Oświęcimiu — Dworach, Zakładów Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie, szeregu nowych kopalń węgla kamiennego, budowa przedsiębiorstwa przeróbki węgla brunatnego w Koninie, cementowni w Rejowcu oraz klinkierni „Wiek II" w Ogrodzieńcu, rozbudowa węzła częstochowskiego, rozbudowa węzła warszawskiego, budowa linii kolejowej, budowa zbiornika wodnego w Goczałkowicach i wiele innych.

Nakłady inwestycyjne na rolnictwo i leśnictwo wzrastają w cenach porównywalnych w stosunku do wykonania w roku 1952 o około 30%, w tym wydatki na PGR o 29,2 proc. POM — o 34,4 proc., melioracje 47,5 proc., na mechanizację i elektryfikację wsi o 16,6 proc.

Pomoc finansowa Państwa na inwestycje w spółdzielniach produkcyjnych wzrasta o 61,2 proc.

W zakresie gospodarki komunalnej podstawowymi inwestycjami są: budowa rurociągu grupowego dla Śląska, budowa rurociągu tłocznego Tomaszów — Łódź, budowa ujęcia wody w Goczałkowicach.

W budownictwie mieszkaniowym, spośród wielu osiedli mieszkaniowych na czoło wysuwają się: budowa miasta Nowa Huta, budowa miasta Nowe Tychy oraz budowa Traktu Starej Warszawy.

Osobną wyjątkowo doniosłą inwestycję stanowi metro warszawskie.

W budownictwie socjalno - kulturalnym przewidziano kredyty na budowę nowych budynków szkolnych, i rozbudowę istniejących, na budowę 24 domów i internatów akademickich, budowę gmachów szeregu instytutów naukowo - badawczych, jak instytutu elektrotechniki, instytutu mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa, wytwórni filmów fabularnych we Wrocławiu i Komorowie, budowę Teatru Wielkiego i Filharmonii w Warszawie, budowę szeregu nowych domów kultury itd.

Poważne rozmiary zadań inwestycyjnych wymagają podniesienia sprawności wykonawstwa inwestycyjnego oraz wzmożenia dyscypliny i kontroli na tym odcinku.

Konieczne jest zmniejszenie kosztów inwestycji drogą usprawnienia kosztorysowania, lepszej organizacji placów budów, wykorzystania sprzętu mechanicznego i zabezpieczenia wykonania planu oddania zakończonych obiektów do eksploatacji. W roku 1953 będzie wzmożona ze strony banków specjalnych kontrola nad oszczędnym i sprawnym wykonaniem planu inwestycyjnego. W ciągu całego roku będą analizowane dalsze możliwości obniżenia wydatków inwestycyjnych drogą oszczędności w projektowaniu i wykonawstwie inwestycyjnym.

Na wzrost środków obrotowych w gospodarce narodowej przewiduje się w budżecie 2,9 mld. zł. Jest to tylko część przyrostu, gdyż pozostała część jest finansowana z zysku przedsiębiorstw i drogą kredytu bankowego. Mimo poważniejszych osiągnięć na odcinku przyśpieszenia krążenia środków obrotowych oraz upłynnienia niechodliwych i zbędnych zapasów istnieją jeszcze w gospodarce narodowej poważne rezerwy i możliwości dalszego przyśpieszenia rotacji. Rzeczywisty stan zapasów normatywnych w roku 1952 przekraczał np. w budownictwie ustalone normatywy o 54 proc. w zakresie nadmiernych zapasów gotowych wyrobów w fabrykach przejawia się niekiedy brak należytej koordynacji produkcji z handlową siecią dystrybucyjną oraz wytwarzanie wyrobów o jakości i asortymencie nie zawsze dostosowanym do potrzeb rynku. Na odcinek ten zostanie zwrócona w roku 1953 odpowiednia uwaga. Oddziały naszych banków drogą stosowania odpowiedniej polityki kredytowej i ścisłego przestrzegania terminów kredytów będą musiały zaostrzyć kontrolę gospodarki materiałowej.

W zakresie wydatków bieżących i inwestycyjnych na urządzenia rolne, finansowane bezpośrednio z budżetu, przewidziano w budżecie 2,6 mld zł. Z tej kwoty przeznacza się przeszło połowę na POM w związku ze wzrostem ilości ośrodków, zwiększeniem ich wyposażenia w traktory i maszyny rolnicze oraz z wzrostem zadań związanych przede wszystkim z rozwojem spółdzielczości produkcyjnej. Z dalszych wydatków na rolnictwo wymienić należy poważną sumę przeznaczoną na finansowanie melioracji, związanych z rozszerzeniem bazy paszowej oraz wydatki na weterynarię i popieranie produkcji zwierzęcej.

Poważny wzrost wykazują również wydatki przeznaczone na zadania w dziedzinie komunikacji, dróg kołowych i wodnych. Na te cele oraz na inne zadania w dziale komunikacji przeznacza się w warunkach porównywalnych o 8,3 proc. więcej niż w roku 1952.

Wydatki budżetowe na gospodarkę komunalną wraz z dotacjami dla przedsiębiorstw wynoszą globalnie w r. 1953 — 1,9 mld. zł. W roku 1953 przeznacza się 421 mln. zł. na wyremontowanie 540 tys. izb mieszkalnych.

Wydatki na usługi socjalno-kulturalne wynoszą w roku 1953 — 23.541,1 mln. zł.

Z kwoty tej przypada na:

oświatę i wychowanie	4.111.1	mln. zł.
szkolnictwo zawodowe	2.413.3	„ „
naukę i szkolnictwo wyższe	2.334.3	„ „
kulturę i sztukę	968.6	„ „
zdrowie i kulturę fizyczną	4.829.4	„ „
ubezpieczenia społeczne	8.373.0	„ „
pomoc społeczną	511,4	„ „

Co oznacza ten kierunek wydatków?

Ten kierunek wydatków oznacza: iż młodzież nasza ma w pełni zabezpieczone warunki swego rozwoju intelektualnego, iż następuje dalszy poważny wzrost naszych kadr specjalistów we wszystkich dziedzinach wiedzy, iż w szybkim tempie odbywa się podnoszenie poziomu kulturalnego i zdrowotnego naszego narodu.

Przewidziane w budżecie na rok 1953 wydatki na usługi socjalno-kulturalne wielokrotnie przekraczają odpowiednie wydatki dawnych rządów obszarniczo-kapitalistycznych.

O osiągnięciach na odcinku rozwoju urządzeń kulturalno - socjalnych świadczą następujące cyfry: w r. 1952 mieliśmy 14-krotnie więcej niż w 1938 r. dzieci w żłobkach, 5-krotnie więcej dzieci w przedszkolach, 2,5-krotnie więcej łóżek szpitalnych licząc na 10.000 mieszkańców, 11-krotnie więcej ośrodków zdrowia.

W okresie powojennym zlikwidowaliśmy analfabetyzm, obejmujący w r. 1938 ponad 1/4 ludności w wieku powyżej 10 lat. Mamy obecnie trzykrotnie więcej wyższych uczelni niż było ich w roku 1938. Żadne dziecko w wieku szkolnym nie znajduje się poza szkołą.

Jak ten obraz przedstawia się w cyfrach absolutnych dla roku 1953?

Obok objęcia nauczaniem w szkołach podstawowych wszystkich dzieci w wieku szkolnym nastąpi zwiększenie ilości uczniów w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego o 7 proc. oraz dalsze wydatne podniesienie stopnia organizacyjnego szkolnictwa podstawowego, wyrażające się w tym, że liczba dzieci uczęszczających do szkół 7 klasowych osiągnie w 1953 r. 85,8 proc., jak wiadomo przed wojną procent ten wynosił zaledwie 43,0 proc.

Wydatki na szkolnictwo zawodowe pozwolą w 1953 r. zwiększyć plan usług w szkołach przysposobienia zawodowego o 20,3 proc., a w zasadniczych szkołach zawodowych o 13,4 proc.

W ramach nauki i szkolnictwa wyższego przewidziane są wydatki budżetowe P.A.N., instytutów naukowo - badawczych, gospodarczych, innych instytutów naukowo-badawczych, wydatki na biblioteki i muzea. W 1953 r. przewiduje się utworzenie dziesięciu nowych instytutów naukowych.

W 1953 r. studiować będzie na wyższych uczelniach 136.000 studentów wobec 125.000 w 1952 r. i 48.000 w roku 1937. Ilość katedr wzrasta z 2.145 w 1952 r. do 2.239 w 1953 r. tj. do liczby prawie trzykrotnie wyższej niż przed wojną. Młodzież studiująca na wyższych uczelniach korzystać będzie z szerokiej pomocy stypendialnej. Więcej niż połowa studentów otrzymywać będzie stypendia, a ponad 1/3 mieszkać będzie w domach akademickich i internatach.

W opiece nad dzieckiem przewidziane jest finansowanie przedszkoli miejskich, przedszkoli wiejskich, świetlic dziecięcych, domów wczasów dziecięcych, dziecińców wiejskich itd. Tak np. ilość miejsc w przedszkolach wzrośnie z 355.800 w 1952 r. do 366.700 w 1953 r. i osiągnie tym samym liczbę czterokrotnie wyższą niż przed wojną.

Środki budżetowe przewidziane na opiekę zamkniętą i inne akcje i urządzenia — przewidują wydatki na domy dziecka i młodzieży, na specjalne zakłady wychowawcze, schroniska dla nieletnich, centralny zakup książek dla bibliotek szkolnych.

Wydatki na kulturę i sztukę pozwolą na dalszy rozwój sieci domów kultury, świetlic, bibliotek powszechnych, kin, teatrów, oper i filharmonii.

Nadto finansowaniem z budżetu państwowego będzie objęta pomoc dla trwale niezdolnych do pracy, których stan zdrowia, wiek, warunki materialne i rodzinne kwalifikują do korzystania z domów opieki i zakładów specjalnych.

Podobnie jak w latach ubiegłych setki tysięcy ludzi pracy korzystać będą w tym roku z wczasów pracowniczych, instytucji nieznanej zupełnie przed wojną. Ilość pracowników korzystających z wczasów wzrośnie w 1953 r. o 9.9 proc. w porównaniu z r. 1952. Struktura wczasów ulegnie dalszej poprawie przez skierowanie na wczasy większej niż w r. 1952 ilości robotników fizycznych.

W zakresie służby zdrowia na odcinku lecznictwa zamkniętego, wydatki budżetowe umożliwią w 1953 roku zwiększenie ilości łóżek w szpitalach i izbach chorych o 10.771, tzn. prawie o tyle ile przed wojną przybywało w ciągu lat 10. Na odcinku pomocy otwartej zwiększa się sieć lecznictwa otwartego, w szczególności pomocy lekarskiej przy zakładach przemysłowych. Zwiększa się również znacznie sieć urządzeń służby zdrowia, obejmujących ochronę zdrowia matki i dziecka. Ilość miejsc w żłobkach wzrośnie o 16.8 proc. Zwiększa się także znacznie ilość łóżek w sanatoriach i prewentoriach przeciwgruźliczych. W sanatoriach ilość łóżek wzrasta o 9,9 proc., w prewentoriach o 7.9 proc. Ponadto w ramach wydatków na służbę zdrowia finansowane będą stacje sanitarno - epidemiologiczne oraz punkty przeciwodrowe, a także rozwinięta będzie pomoc doraźna.

Łożone corocznie przez Państwo wielkie sumy na podniesienie stanu zdrowotnego ludności znajdują swój dobitny wyraz w cyfrach przyrostu naturalnego. Na 1.000 mieszkańców przyrost naturalny wzrósł z 10.7 w r. 1938 do 19 w r. 1950, ilość urodzeń na 1.000 mieszkańców wzrosła z 24.5 w r. 1938 do 30,6 w r. 1950, a ilość zgonów spadła z 13.8 w r. 1938 do 11.6 w roku 1950 na 1.000 mieszkańców.

Ilość zgonów z powodu gruźlicy spadła z 18 na 10.000 mieszkańców w okresie przedwojennym do 11 na 10.000 mieszkańców w roku 1950.

Wreszcie bardzo poważne sumy łoży Państwo na inne wydatki socjalno-kulturalne, jak zasiłki rodzinne, zasiłki chorobowe, emerytury, renty, zaopatrzenia oraz takie formy pomocy socjalnej jak wyprawki niemowlęce, protezy itp.

Ogromna część wydatków socjalno-kulturalnych przechodzi przez budżety rad narodowych. Tak np. wydatki na oświatę i wychowanie z budżetu terenowego stanowią w roku 1953 86 proc. całości wydatków Państwa na ten cel, 62 proc. wydatków na zdrowie i kulturę fizyczną przechodzi przez budżety terenowe.

Ogólna suma budżetów terenowych rośnie z roku na rok. Wzrasta także stopniowo udział wydatków województw o słabo rozwiniętej gospodarce w ogólnej sumie budżetów terenowych.

Wzrost wydatków bieżących oraz wielkie sumy inwestycyjne łożone przez Państwo na obszarach dawniej całkowicie zaniedbanych powodują, iż stopniowo zmniejsza się rozpiętość między przodującymi i dawniej zaniedbanymi okręgami i województwami.

Poza zwiększonym zakresem zadań wykonywanych przez rady narodowe, zwiększa się jednocześnie udział mas w ich gospodarce przez pogłębienie i rozszerzenie oddolnej inicjatywy w trakcie uchwalania a następnie wykonywania budżetów terenowych.

W pracach budżetowych weźmie udział około 100.000 radnych zarówno na sesjach rad narodowych, jak i poprzez komisje w radach narodowych.

Wydatki na obronę narodową pozostają w budżecie na rok 1953 w granicach tego samego udziału jaki zajmowały w budżecie roku ubiegłego. Udział ten wynosi 10.8 proc. Świadczy to o wybitnie pokojowym charakterze naszej polityki i naszego budżetu. Porównanie tego udziału do udziału bezpośrednich wydatków zbrojeniowych w budżetach państw imperialistycznych wynoszących w budżecie Stanów Zjednoczonych — 74,0 proc., w budżecie Anglii — 37 proc., blisko połowę wszystkich dochodów skarbowych we Francji i do bardzo znacznych sum wydatkowanych w Niemczech zachodnich, jest niezmiernie wymowne.

Rząd przywiązuje dużą wagę do usprawnienia administracji centralnej i terenowej. W ostatnich latach dokonano poważnych prac na odcinku polepszenia struktury aparatu administracyjnego.

W połowie 1952 r. wprowadzona została rejestracja i kontrola etatów, stawek i funduszu płac we wszystkich jednostkach budżetowych. Akcja ta dała już pewne pozytywne wyniki.

W budżecie na rok 1953 nie przewiduje się wzrostu wydatków na administrację. Ilość etatów w 1953 r. zredukowano o blisko 4.000 w stosunku do stanu na koniec roku 1952. Administracja nasza staje się z każdym rokiem coraz bardziej oszczędna, jednak zdajemy sobie sprawę, że nie usunęliśmy wszystkich przerostów administracyjnych. Zarówno przed Ministerstwem Finansów, Państwową Komisją Etatów jak i przed terenowymi radami narodowymi i nami wszystkimi stoi zadanie walki o likwidację przerostów i usprawnienie organizacji naszej administracji.

Budżet nasz jest silny siłą socjalistycznej gospodarki

Skąd czerpiemy środki na pokrycie tych wielkich zadań, które corocznie stawiamy przed sobą w dziedzinie gospodarczego, kulturalnego i socjalnego rozwoju naszego kraju i które z pełnym powodzeniem realizujemy?

Z sumy 101,1 mld. zł. dochodów Państwa w budżecie na rok 1953 ponad 87 mld. zł. pochodzi z gospodarki uspołecznionej, która pod różnymi tytułami jak podatek obrotowy, od operacji nietowarowych, jak wpłaty z zysku, składki ubezpieczeniowe itp. pokrywa 86 procent wszystkich dochodów Państwa. Na pozostałą sumę dochodów składają się podatki od gospodarki nieuspołecznionej — 6.8 mld. zł. czyli 6,7 procent oraz bezpośrednie świadczenia pieniężne ludności 3,2 mld. zł. czyli 3,2 procent.

Oto jest odpowiedź na pytanie, skąd płyną środki do budżetu. Płyną one przede wszystkim z gospodarki socjalistycznej. Budżet nasz jest silny siłą gospodarki socjalistycznej. Rośnie i rozwija się wraz z jej rozwojem. Podstawą dochodów budżetowych jest akumulacja przedsiębiorstw socjalistycznych.

Narodowy plan gospodarczy na rok 1953 zakłada dalszy wzrost produkcji przemysłowej i rolnej. Produkcja przemysłowa wzrośnie o 13,4 procent.

Plan sześcioletni przewidywał na r. 1953 w porównaniu z r. 1949 wskaźnik wzrostu 197.1. Przyrost produkcji o 13,4 procent w prównaniu z rokiem 1952 oznacza, iż faktycznie osiągniemy w r. 1953 wkaźnik wzrostu — 220,4.

Zakłada się także wydatny wzrost produkcji rolnej i pewne złagodzenie nadmiernej dysproporcji w tempie rozwoju przemysłu i rolnictwa. Rozwój gospodarki socjalistycznej spowoduje w 1953 r. dalsze zwiększenie jej udziału w globalnej produkcji naszego kraju. Udział ten wzrośnie z 80.5 procent w 1952 r. do 82,1 procent w 1953 r. Oznacza to dalszy postęp w rozwoju socjalistycznych form gospodarowania i stale rosnącą przewagę socjalistycznych elementów w naszej gospodarce.

Udział gospodarki socjalistycznej w wytworzonym dochodzie narodowym osiągnie w 1953 r. 77 procent w stosunku do 75 procent w roku ubiegłym.

Dochody z gospodarki uspołecznionej i założony w budżecie na rok 1953 ich wzrost oparte są o zadania narodowego planu nie tylko w zakresie wzrostu produkcji i obrotu towarowego, lecz także w zakresie obniżenia kosztów własnych.

Zadania te wynoszą w przemyśle 3,6 procent, w budownictwie 7 5 procent, w kolejnictwie 2 procent. Zadania te są mobilizujące, jednak w pełni realne. Mogą i powinny być nie tylko wykonane, ale i przekroczone.

Systematyczne wprowadzenie do produkcji nowej techniki i przodującej technologi, ulepszanie organizacji produkcji, wzrost kwalifikacji kadr pracowniczych — pozwoli w 1953 r. na dalsze zwiększenie wydajności pracy, a tym samym na obniżenie kosztów własnych. Dlatego plan na rok 1953 zakłada wzrost wydajności pracy na jednego robotnika grupy przemysłowej w przemyśle kluczowym o 8 procent.

Osiągnięcie i przekroczenie dochodów państwowych z gospodarki narodowej wymaga w r. 1953 odpowiedniej mobilizacji. Konieczne jest w bieżącym roku wzmocnienie dyscypliny finansowej na wszystkich odcinkach naszej gospodarki, zwłaszcza zaś dyscypliny płac. Muszą być zlikwidowane przekroczenia, jakie w tej dziedzinie miały miejsce w ubiegłym roku w niektórych resortach, jak np. w przemyśle maszynowym i budownictwie. Szczególnie ostro musi być postawiona sprawa oszczędności materiałowych w naszych fabrykach, kopalniach i hutach. Musi być wydana zdecydowana walka brakoróbstwu i marnotrawstwu. Nie mogą się powtarzać fakty przekraczania norm zużycia materiałów, jakie występowały w r. 1952 np. w przemyśle węglowym, brak zabezpieczenia materiałów magazynowanych, jak to było np. w przemyśle maszynowym, nie osiąganie wskaźników planowego wykorzystywania surowca, jakie miało miejsce w przemyśle wełnianym, przekroczenie odsetka odpadków jak np. w przemyśle bawełnianym itd., a przeciwnie — musi być wzmożona walka o uporządkowanie gospodarki surowcowej, zmniejszenia strat fabrykacyjnych, ścisłe przestrzeganie receptur i jak najszersze stosowanie materiałów zastępczych.

Szczególnej troski wymaga od nas również gospodarka w rolnictwie socjalistycznym. Konieczna jest najbardziej ostra walka z wszelkimi przejawami marnotrawstwa, walka o poszanowanie i nietykalność własności społecznej, walka o dyscyplinę i lepszą organizację pracy w PGR-ach, w POM-ach i w spółdzielniach produkcyjnych.

Walka o akumulację musi być zabezpieczona wykonaniem i przekroczeniem planu produkcji w ustalonej ilości, asortymencie i gatunku. Przekroczenie planu produkcji w I kw. roku bieżącego wskazuje, iż jest to całkowicie możliwe. Każdy procent podniesienia wydajności pracy, każdy procent podniesienia akumulacji przynosi Państwu setki milionów złotych, które obracane są na polepszenie warunków bytu mas pracujących, rozwój nauki i kultury, wzmacniają siłę gospodarczą kraju.

(Ciąg dalszy na str. 5)

Referat ministra finansów tow. Tadeusza Dietricha

(Dokończenie ze str. 4)

Na aparacie finansowym i kredytowym spoczywa w bieżącym roku obowiązek wzmożenia kontroli gospodarki finansowej oraz pełnej i terminowej realizacji planu dochodów państwowych. Nasze organa finansowe i oddziały banków winny bardziej ostro i bojowo walczyć o wzmocnienie dyscypliny finansowej i kredytowej.

Wszystkie te poważne zadania mogą być wypełnione i przekroczone przy pełnej mobilizacji załóg, pomocy związków zawodowych i pod kierunkiem naszej, nieugiętej w walce o szczęśliwą przyszłość kraju, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. *(Oklaski).*

Dochody z gospodarki nieuspołecznionej w budżecie na rok 1953 wzrastają nieznacznie.

Zwyżka dochodów z tego tytułu mieści w sobie również realizację zaległości z lat poprzednich.

Pewien wzrost na odcinku podatku gruntowego nie stanowi dodatkowego obciążenia wsi, ponieważ dochodowość w 1953 r. również wzrasta. Zwiększenie dochodowości wsi spowodowane zostało nowymi cenami na kontraktowaną produkcję roślinną i zwierzęcą, możliwością zbywania nadwyżek rolnych po cenach wolnorynkowych i rosnącą wydajnością z ha.

W roku 1953 Państwo wydaje tytułem różnych świadczeń w stosunku do wsi jak świadczenia weterynaryjne, popieranie produkcji zwierzęcej, urządzenia rolne, elektryfikacja wsi, utrzymanie i budowa dróg, gminnych i powiatowych, szkoły wiejskie itp. — sumę ponad 8 mld. zł. Z drugiej strony dochody, które wpływają do budżetu ze wsi jak podatek gruntowy, opłaty na Fundusz Ziemi, opłaty elektryfikacyjne, składki na rzecz Państwowego Zakładu Ubezpieczeń i inne drobniejsze dochody wynoszą 6,6 mld. zł. Sojusz robotniczo - chłopski, wielkie wspólne interesy klasy robotniczej i chłopstwa pracującego w dziedzinie budowy i rozbudowy naszego przemysłu jako podstawowego warunku rozwoju siły ekonomicznej naszego Państwa i rozwoju rolnictwa wymagają, by świadczenia Państwa na rzecz wsi systematycznie rosły i by wieś skrupulatnie wypełniała wszystkie swe obowiązki wobec Państwa.

Od nas wszystkich zależy przyspieszenie budownictwa socjalistycznego

Wysoka Izbo!

Z roku na rok rośnie znaczenie naszego budżetu w utrwalaniu i rozbudowie zdobyczy mas pracujących. Z roku na rok budżet nasz staje się coraz lepszym narzędziem, przy pomocy którego Państwo Ludowe zbiera i wydatkuje poważniejsze sumy na rozwój życia społecznego. Wraz z rozwojem i rozbudową gospodarki uspołecznionej rośnie także i wzmacnia się system budżetowy.

Budżet na rok 1953 zamyka się nadwyżką w wysokości 3.944,5 mln. zł.

Nadwyżka ta jest dowodem siły naszej gospodarki narodowej. Nowych bodźców udzieliła gospodarce narodowej uchwała Rady Ministrów w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych. Przyczyniła się ona do lepszego zaopatrzenia ludności miejskiej i wiejskiej, do ograniczenia elementów kapitalistycznych, ukrócenia spekulacji, do stopniowego zwiększania siły nabywczej ludności, do wzrostu wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie, do zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i do umocnienia przodującej roli klasy robotniczej.

Jak wiadomo z komunikatu PKPG I kwartał br. wykazał dalszy pomyślny rozwój naszej gospodarki.

Narodowy Plan Gospodarczy w I kwartale br. wykonany został w przemyśle w 103.1 procent. Stwarza to pomyślne perspektywy dla realizacji budżetu i w szczególności dla wygospodarowania nadwyżki, która zużyta zostanie dla wzmożenia rozwoju naszej gospodarki i dalszej poprawy położenia mas pracujących.

Nadwyżka budżetowa nie powstanie jednak sama przez się. Musi być ona wypracowana. Nie może ona być w najmniejszym stopniu pomniejszona przez niedobory lub straty, jakie miały miejsce w niektórych gałęziach gospodarki w roku ubiegłym. Wręcz przeciwnie winniśmy dążyć do powiększenia nadwyżki budżetowej.

Walcząc o akumulację i dochody budżetowe w r. 1953 musimy ujawnić wszystkie rezerwy i postawić je do dyspozycji Państwa.

Źródłami tych rezerw są:

wzrost wydajności pracy szybszy od wzrostu średnich płac oszczędność w gospodarce materiałowej; ochrona własności socjalistycznej; walka o porządek w magazynach i na placach przechowywania materiałów; walka z nieusprawiedliwionymi ubytkami w transporcie i handlu;

wzmocnienie kontroli przez opracowanie norm kosztorysowych w budownictwie i innych form kontroli materiałowej i finansowej;

likwidacja przerostów w administracji ogólnej, administracji fabrycznej i handlowej;

oszczędne i celowe wydatkowanie środków przez jednostki budżetowe i pełne realizowanie wpływów dochodów Państwa zarówno z gospodarki uspołecznionej, jak i nieuspołecznionej i od ludności.

W ustroju kapitalistycznym w oczach klasy robotniczej niszczy się wytwory jej rąk. Miliony bezrobotnych nie włączonych do procesu produkcyjnego stoją poza warsztatami pracy, marnotrawiąc swe zdolności i doprowadzane są do dna nędzy. Kryzysy dezorganizują życie gospodarcze. Duża część olbrzymich zysków kapitalistów wydatkowana jest na pasożytniczą konsumcję. Kapitalizm wyciskając olbrzymie sumy z pracy robotnika i chłopa marnotrawi je w bezprzykładny sposób. Nasz ustrój nie zna tych plag.

Miliony ludzi pracy biorą codziennie udział w procesie produkcyjnym, widzą jak przebiega gospodarka na ich zakładach pracy i walczą o to, aby ona była jak najoszczędniejsza. Tę walkę pogłębiajmy z dnia na dzień i obracajmy zdobyte w ten sposób środki na wzrost gospodarki narodowej, na budowę nowych mieszkań, na polepszenie stanu urządzeń socjalnych i kulturalnych.

Planowy system oszczędzania jest orawem, którym rządzi się gospodarka socjalistyczna.

Najpiękniej wyraża się świadomość mas w najpotężniejszym źródle rezerw jakim jest współzawodnictwo pracy. Ruch podjęty o niedopuszczenie do braków w produkcji, zastosowanie noża Kolesowa w obróbce metali i inne formy współzawodnictwa pracy winny skierować jeszcze większą z naszej strony uwagę na tkwiące tutaj niewykorzystane rezerwy.

Mobilizujmy nieustannie masy pracujące do wypełniania zadań produkcyjnych w mieście i na wsi, rozszerzajmy współzawodnictwo socjalistyczne, popierajmy szeroką i różnorodną inicjatywę oddolną mas w tym ruchu, torujmy drogę nowatorstwu w produkcji, sprzyjajmy wzrostowi techniki i jej szerokiemu opanowaniu, pilnujmy terminowego uruchamiania nowych inwestycji i pełnej, rytmicznej realizacji wszystkich zadań planu gospodarczego na rok 1953, tak jak uczy nas towarzysz Bolesław Bierut.

W ten sposób zrealizujemy nasz wkład do wysiłku wszystkich wolnych narodów w walce o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Przedkładając Wysokiej Izbie budżet na rok 1953 uchwalany po raz pierwszy na podstawie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przedkładam go jako budżet:

1) zabezpieczający wykonanie doniosłych zadań ustalonych w narodowym planie gospodarczym na rok 1953,

2) zapewniający dalszy rozwój pokojowego budownictwa,

3) zapewniający dalszy rozwój kultury, nauki i oświaty,

4) w pełni zrównoważony i zamykający się poważną nadwyżką.

Od nas i od wszystkich ludzi pracy zależy nie tylko pełne zrealizowanie zadań, których wyrazem finansowym jest ten budżet, lecz także ich przekroczenie, a tym samym i przyśpieszenie budownictwa socjalizmu w naszej Ojczyźnie *(długotrwałe oklaski.*

W związku z wystąpieniem prezydenta Eisenhowera

Artykuł ogłoszony w dzienniku „Prawda"

(Dokończenie ze str. 2)

mania i utrwalenia pokoju powszechnego.

Tego rodzaju oświadczenia prezydent złożył widocznie w tym celu, aby przedstawić politykę bloku anglo-amerykańskiego w cokolwiek pokojowym świetle. Jednakże przytoczone przez niego samego cyfry i fakty w sprawie rozdętych do ostateczności i wzrastających z roku na rok wydatków wojennych USA, świadczą o czymś innym.

Fakty te świadczą o niespotykanej poprzednio militaryzacji całej gospodarki narodowej USA, o przekraczającym siły ludności brzemieniu wydatków wojennych, świadczą o tym, że wyścig zbrojeń w Stanach Zjednoczonych zrodził w kraju atmosferę strachu i skrajnego napięcia. Tego rodzaju polityka Stanów Zjednoczonych, sprzyjająca wzrostowi histerii wojennej, popycha również pewną grupę państw na tę samą drogę. Eisenhower mówił o olbrzymich wydatkach rządu amerykańskiego na działa i pociski rakietowe, na bombowce i myśliwce, na torpedowce i inne okręty wojenne, nie zapominając przy tym i o wychwalaniu agresywnego paktu północno-atlantyckiego. A przecież wiadomo, że polityka inspirowana przez pakt północnoatlantycki oznacza wciąż nowe, olbrzymie wydatki wojenne. Wystarczy wskazać, jakim ogromnym trwonieniem pieniędzy ściąganych z podatników amerykańskich, jest budowa i utrzymywanie baz wojennych oddalonych o wiele tysięcy kilometrów od Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza na tych terytoriach, które zamierza się wykorzystać w celach agresywnych przeciwko ZSRR.

Prezydent przytoczył obliczenia, które podają, ile kosztuje budowa torpedowca, myśliwca, bombowca itp. i ile można by zaoszczędzić buszli pszenicy i ton bawełny lub zbudować szkół i szpitali rezygnując z budowy tego rodzaju obiektów wojskowych. Wymieniono przy tym niemało pouczających cyfr. Ale to, co powiedział prezydent jest najzupełniej niewystarczające. Gdyby prezydent USA powiedział, ile kosztuje naród amerykański gromadzenie zapasów bomb atomowych, a także budowa wielu setek baz wojennych daleko poza granicami USA — a wszak wszystko to nie ma nic wspólnego z jakimikolwiek interesami obrony USA — to wówczas uzyskanoby obraz znacznie bardziej zbliżony do rzeczywistości i pod wieloma względami bardziej pouczający. Ale, jak widać, uważa się, że mówić o tym otwarcie i szczerze jest rzeczą „niedogodną" lub „niekorzystną". Niemniej jednak istotny sens tego rodzaju faktów jest i tak zrozumiały. Znajduje w nich wyraz kurs polityki zagranicznej, zdążający do nieosiągalnych celów zdobycia panowania nad światem, kurs, który budzi wzrastający opór ze strony szerokich kół w wielu krajach.

Co się tyczy naszego kraju, to wiadomo, że Związek Radziecki, dbając niezmiennie o powojenną odbudowę i rozwój gospodarki narodowej, nie poszedł drogą wyścigu zbrojeń. Związek Radziecki nie tylko nie poszedł tą drogą, lecz nawet niejednokrotnie występował z konkretnymi propozycjami, aby wielkie mocarstwa, wraz z innymi państwami, podjęły stanowcze kroki w kierunku ograniczenia zbrojeń, niezwłocznej redukcji sił zbrojnych i wydatków wojennych oraz, by jednocześnie porozumiały się w sprawie zakazu broni atomowej i ustanowienia skutecznej kontroli międzynarodowej nad wcieleniem w życie tych posunięć, wykluczającej możliwość naruszenia tych decyzji przez jakiekolwiek państwo.

Eisenhower w przemówieniu swoim poruszył sprawę redukcji zbrojeń. Zagadnieniu temu poświęconych jest odpowiednich pięć punktów. Strona radziecka nie ma oczywiście zastrzeżeń przeciwko propozycjom, wyłuszczonym w tych punktach. Jednakże wszystkie te propozycje mają zbyt ogólny charakter, co bynajmniej nie może ruszyć z miejsca niecierpiącej zwłoki sprawy redukcji zbrojeń.

Ze słów Eisenhowera wynika, jakoby rząd USA zawsze opowiadał się za redukcją zbrojeń, a Związek Radziecki zajmował przeciwstawną pozycję i nieomalże przeszkadzał temu.

Widoczne są w tym próby przerzucenia na Związek Radziecki winy za prowadzony w ostatnich latach wyścig zbrojeń w krajach bloku anglo-amerykańskiego. Jednakże próby te nie mają żadnego oparcia w faktach i wyrażają jedynie dążenie do przerzucenia odpowiedzialności z winnych na niewinnych.

W rzeczy samej, czyż w Związku Radzieckim gloryfikowana jest wojna w Korei i wyścig zbrojeń jako korzystny „business", jako najlepszy środek zapewnienia aktywności gospodarczej i całkowitego zatrudnienia ludności? Czyż w Związku Radzieckim istnieje tzw. „strach przed pokojem", czy spadają kursy akcji na giełdzie w związku z doniesieniami o osłabieniu napięcia w stosunkach międzynarodowych? Wszystko to istnieje nie w Związku Radzieckim lecz w Stanach Zjednoczonych. Cóż ma z tym wspólnego Związek Radziecki, który nie potrzebuje wyścigu zbrojeń, który zawsze opowiadał się i opowiada za trwałym i ugruntowanym pokojem, który nie odczuwa strachu przed pokojem?

Oczywiście, Eisenhower ma rację, że po zwycięstwie nad Niemcami hitlerowskimi drogi ZSRR i USA rozeszły się. Ale fakt ten w przemówieniu Eisenhowera z 16 kwietnia znalazł niewłaściwe, można nawet powiedzieć, wypaczone oświetlenie.

Jeśli stanąć na mocnym gruncie faktów, to wszelkie niejasności w tej kwestii całkowicie znikną. Nie można w rzeczy samej ignorować faktu, że kraje bloku anglo - amerykańskiego, które w okresie ostatniej wojny światowej były sojusznikami ZSRR, natychmiast po zakończeniu tej wojny zmieniły kurs swej polityki. Pod wieloma względami wróciły one na dawną, przedwojenną drogę, kiedy ich stosunku do Związku Radzieckiego w żaden sposób nie można było nazwać przyjaznym i kiedy kurs ich polityki zwykle przebiegał w przeciwnym kierunku.

Nie zamierzamy wdawać się w dyskusję z prezydentem w związku z jego dość dziwnym twierdzeniem o jakimś zakończeniu określonej ery w polityce radzieckiej. Nie możemy jednak bez zdziwienia przyjąć jego wniosku, jakoby rząd ZSRR powinien wyrzec się dziedzictwa w polityce zagranicznej, której słuszności dowiódł cały bieg rozwoju międzynarodowego.

Jeśli łączyć początek lub koniec ery z pojawieniem się nowych osób na czele tego czy innego, państwa to z większym uzasadnieniem moglibyśmy mówić o zakończeniu ery w polityce USA w związku z dojściem do władzy rządu Eisenhowera. Ale sam nowy prezydent USA z jakichś powodów bez zastrzeżeń bierze w obronę całą politykę swego poprzednika, którą w swoim czasie, zwłaszcza w okresie kampanii przedwyborczej, nie bez uzasadnienia pod wieloma względami krytykował.

W przemówieniu swoim prezydent oświadczył, iż gotów jest „powitać wszelkie prawdziwe świadectwo pokojowych zamiarów". Jednocześnie zwrócił się on z pytaniem: Co Związek Radziecki gotów jest przedsięwziąć?

Wiadomo, że Związek Radziecki zawsze wykazywał gotowość do przyjaznego omówienia i rozstrzygnięcia pilnych problemów międzynarodowych pod warunkiem, że propozycje w sprawie rozwiązania tych problemów, niezależnie od kogo pochodzą, są w jakimś chociażby stopniu możliwe do przyjęcia i nie są sprzeczne zarówno z żywotnymi interesami narodu radzieckiego jak i z interesami innych, miłujących pokój narodów.

Prezydent Stanów Zjednoczonych w przemówieniu swoim uznał z jakichś powodów za możliwe połączyć swe propozycje w sprawie pokoju z szeregiem warunków wstępnych, które wysunął pod adresem Związku Radzieckiego, mimo że pretensje te nie zostały w jego przemówieniu poparte odpowiednimi zobowiązaniami ze strony USA.

Takie ujęcie zagadnienia wywołało już uzasadniony sprzeciw w najrozmaitszych kołach międzynarodowych. Nie mogło ono nie wzbudzić zdziwienia wśród ludzi, którzy zdolni są do realnej oceny zarówno istoty pilnych problemów międzynarodowych, jak i rzeczywistego układu sił i czynników określających sytuację międzynarodową. Dziennik angielski „Times" słusznie zauważył, że „żaden kraj — czy to Związek Radziecki, Stany Zjednoczone czy Anglia — nie zechce omawiać pokojowych posunięć na bezapelacyjnych warunkach".

Przywódcy radzieccy, jak wiadomo, nie wiążą swego apelu do pokojowego uregulowania problemów międzynarodowych z jakimiś wstępnymi żądaniami pod adresem USA czy innych krajów, które przyłączyły się, lub nie przyłączyły się do bloku anglo - amerykańskiego. Czy znaczy to, że strona radziecka nie ma żadnych pretensji? Oczywiście, nie znaczy. Niemniej jednak przywódcy radzieccy powitają każdy krok rządu USA, lub rządu innego kraju, jeśli krok ten będzie zmierzał do przyjaznego uregulowania spornych problemów. Świadczy to o gotowości strony radzieckiej do poważnego, rzeczowego omówienia odpowiednich problemów zarówno w drodze bezpośrednich rozmów, jak i, w koniecznych wypadkach, w ramach ONZ.

W wystąpieniu prezydenta mowa jest o tym, że przy rozstrzyganiu spornych problemów międzynarodowych „Stany Zjednoczone gotowe są wziąć na siebie sprawiedliwie przypadający udział". W przemówieniu Eisenhowera z 16 kwietnia oświadczenie to nie zostało czymkolwiek poparte. Tymczasem wymaga ono takiego poparcia.

Co się tyczy ZSRR, to nie ma żadnej podstawy do wątpienia, iż gotów jest wziąć na siebie odpowiedni, przypadający nań udział przy rozwiązywaniu spornych problemów międzynarodowych. Związek Radziecki dowiódł tego niejednokrotnie w poważnych sprawach międzynarodowych.

Taka jest sytuacja międzynarodowa, tak przedstawia się ona w naszych czasach.

Prowadzona przez Związek Radziecki polityka nie może być sprzeczna z interesami innych, miłujących pokój państw. Odpowiada ona dążeniom wszystkich państw, które gotowe są przyczyniać się do rozwoju współpracy międzynarodowej, niezależnie od tego czy innego systemu społecznego. Jednocześnie polityka ZSRR jest wyrazem najgłębszych dążeń naszego narodu do umocnienia pokoju powszechnego.

Liczne zobowiązania 1 Majowe podejmują sportowcy Lubelszczyzny

◆SPORT◆

10 tysięcy uczestników w Lublinie 35 tysięcy na terenie województwa w pierwszym dniu Biegów Narodowych

Biegi narodowe to jedna z najpoważniejszych i najbardziej masowych imprez sportowych odbywających się corocznie na terenie całego kraju.

Tegoroczne Biegi Narodowe będące jednym z podstawowych warunków do zdobycia odznaki SPO, mają na celu dalsze umasowienie sportu i zwiększenie ilości norm zdobytych do jednolitej klasyfikacji sportowej.

W dniu wczorajszym na terenie całego województwa — w gminach, miastach powiatowych i w Lublinie odbył się I etap Biegów Narodowych. Już w pierwszym dniu (czas trwania I etapu od 26.IV. do 3.V. br.) na starcie stanęła pokaźna liczba uczestników. W samym tylko Lublinie startowało ponad 10 tysięcy zawodników, co w porównaniu z trzema tysiącami w roku ubiegłym wskazuje na wyraźny postęp.

Najliczniej stanęła na starcie młodzież Zrzeszenia Sportowego Szkolnictwa Zawodowego „Zryw" oraz uczniowie i uczennice szkół ogólnokształcących i licealnych, wykazując dobre przygotowanie i w olbrzymiej większości zdobywając normy do odznaki SPO, w tym wiele wywybitnych.

Na szarym końcu zostały natomiast zrzeszenia związkowe. Mimo sprzyjających warunków atmosferycznych i reklamowanych przygotowań zaledwie 200 mężczyzn i kilkadziesiąt kobiet wzięło udział w zawodach. Np. Włókniarz wystawił tylko 12 mężczyzn i 6 kobiet.

Równie licznie obsadzono biegi na terenie województwa. Według niekompletnych danych w pierwszym dniu startowało blisko 35 tysięcy biegaczy.

Najlepiej spisał się Chełm — około 7 tysięcy, Zamość — 6,5 tys. oraz Włodawa — około 4 tys.

Szczegółowe wyniki i omówienie biegów zamieścimy w najbliższych numerach naszego pisma. (V)

Wykonał zobowiązanie 1 Majowe

Szwendrowski pobił rekord toru Górnik - Ogniwo 28:25

Wczoraj w Lublinie odbyły się towarzyskie zawody żużlowe pomiędzy zespołami centralnych sekcji żużlowych Górnika i Ogniwa. Zawody zakończyły się zwycięstwem Górnika 28:25.

Podczas meczu zawodnik Ogniwa Szwendrowski pobił rekord lubelskiego toru czasem 1 min. 21,1 sek. (stary rekord należący również do Szwendrowskiego 1.22,1 min.) wykonując tym samym swoje zobowiązanie dla uczczenia Święta Pracy.

Zespoły wystąpiły w składach. Górnik: Dziura, Wieczorek, Paluch, Krajewski, Philipp, Siemek rez. Bański.

Ogniwo: Szwendrowski, Pupper, Wróżyński, Sława, Próchniak, Stawecki, rez. Grzybowski.

Zawody należały do bardzo ciekawych i dostarczyły publiczności wiele emocji zwłaszcza bieg drugi, w którym zawodnik Ogniwa Szwendrowski pobił rekord toru wyprzedzając pozostałych żużlowców o około 1/3 okrążenia. Ten sam zawodnik w ostatnim biegu osiągnął również doskonały czas 1 min. 22 sek.

Najwięcej punktów dla Górnika zdobyli Dziura i Paluch po 8 pkt, Philipp 6 pkt. Dla Ogniwa Szwendrowski — 9 pkt, Wróżyński 7 pkt. Próchniak 6 pkt.

Na marginesie zawodów należy stwierdzić, że tak żużlowcy Górnika jak i Ogniwa za mało uwagi zwracali na jazdę zespołową, która przecież jest jednym z podstawowych warunków do uzyskania zwycięstwa drużyny.

W poszczególnych biegach zwyciężyli: Wróżyński (O), Szwendrowski (O), Dziura (G), Szwendrowski (O), Paluch (G), Dziura (G), Próchniak (O), Paluch (G), Szwendrowski (O).

Widzów około 20 tysięcy. (ms)

Juniorzy Spójni mistrzem województwa w koszykówce

W sobotę w sali „Domu Oficera" odbył się decydujący o tytule mistrza województwa mecz koszykówki juniorów pomiędzy zespołami Ogniwa i Spójni. Zwyciężyli juniorzy Spójni 39:37, do przerwy 20:28.

Spotkanie sobotnie należało do niezwykle interesujących i stało na niezłym poziomie technicznym.

W pierwszej połowie gra jest na ogół wyrównana a prowadzenie zmienia się co chwila. Dopiero pod koniec Ogniwo coraz częściej gości pod koszem przeciwnika i uzyskuje przewagę ośmiu punktów.

Po przerwie inicjatywę przejmuje drużyna Spójni, przeprowadza szybkie i skuteczne ataki wygrywając ostatecznie spotkanie różnicą jednego kosza zdobywając tym samym mistrzostwo województwa.

Punkty zdobyli dla Spójni: Welcz — 16, Mirosław — 11, Kopeć — 5, Żarczyński — 3, Seweryński i Markowski po 2; dla Ogniwa: Frączek — 12, Sawicki — 10, Bojarski — 6, Koman — 5 i Siwiński — 4. (v)

Drużyny Unii Chorzów Górnika Radlin i Gwardii Warszawa będą grały w Lublinie

Wykorzystując przerwę w ligowych rozgrywkach, piłkarze lubelskiej „Gwardii" nawiązali kontakt z szeregiem drużyn I klasy państwowej. I tak już 3 maja br. zobaczymy po raz pierwszy w Lublinie **drużynę wielokrotnego mistrza Polski — Chorzowską Unię.**

Drugim przeciwnikiem, który będzie gościł w Lublinie w dniu 10 maja 1953 roku jest **Górnik Radlin.** Zespół Górnika w ubiegłym roku zajął czołowe miejsce w tabeli I ligi.

W dalszym terminie zobaczymy beniaminka I Ligi **Warszawską Gwardię.** (S)

O drużynowe mistrzostwa Polski w tenisie stołowym

Wczoraj drużyna Gwardii Lublin z powodu nie stawienie się zespołu Ogniwa Radom zdobyła punkty walkowerem.

Układ drużyn w grupie IV po ostatnich meczach przedstawia się następująco:

Spójnia (Łódź), Gwardia (Lublin), Kolejarz (W-wa), Ogniwo (Radom). (S)

Kadra B — Reprezentacja Krakowa 0:0

KRAKÓW (PAP). — W ramach przygotowań do międzypaństwowych spotkań piłkarskich z Czechosłowacją rozegrano w Krakowie sparringowe spotkanie pomiędzy Kadrą „B" i repr. Krakowa, zakończone po mało ciekawej grze bezbramkowym wynikiem.

Do meczu tego wystąpiły drużyny w następujących składach:

Kadra „B": Wyrobek (Gronowski), Sobkowiak, Korynt, Cichoń, Słoma, Chudziak (Wieczorek), Kempny, Krasówka (Szymborski), Baszkiewicz, Gogolewski, Wesołowski.

Reprezentacja Krakowa: Pajor (Hymczak), Durniok, Kaszuba, Flanek (Glimas), Strzykalski, Kolasa, Kotaba, Dudoń (Radoń), Kościelny, Piechaczek, Wawrzusiak.

Z 14 zawodników Kadry najlepszymi byli: Korynt, Cichoń, Słoma oraz Wesołowski.

Za przykładem klasy robotniczej, pracującego chłopstwa i inteligencji pracującej coraz szerszą falą napływają z całego województwa meldunki sportowców, którzy czynem pragną uczcić święto klasy robotniczej 1 Maja.

Wiele zobowiązań sportowców ma na celu zacieśnienie więzów między sportowcami miasta i wsi. Między innymi członkowie Koła Sportowego „Zryw" ze Szkoły Metalowej w Białej Podlaskiej założą LZS w spółdzielni produkcyjnej Oskrzenice i utrzymywać z nimi będą stałą łączność sportową i kulturalną. Również sportowcy KS „Zryw" Technikum Elektryczno-Mechanicznego w Zamościu założą LZS w Złojcu, pomogą mu w wykonaniu urządzeń i sprzętu sportowego oraz służyć będą pomocą instruktorską.

Bardzo często zobowiązania dotyczą budowy systemem gospodarczym obiektów i urządzeń sportowych, wykonania własnymi środkami sprzętu sportowego, podniesienia na wyższy poziom pracy sportowej i ideologicznej oraz masowego startu w biegach narodowych i ZMP-owskich raidach kolarskich. Boisko do siatkówki wykonają pracownicy Rady Okręgowej ZS „Unia" i członkowie Koła Sportowego przy Lub. Okręgu Lasów Państwowych. Urządzenia lekkoatletyczne — skocznię i stojaki wykonają sportowcy KS „Unia" przy Zamojskiej Fabryce Przemysłu Drzewnego. Młodzi sportowcy KS „Zryw" Technikum Budownictwa Przemysłowego w Lublinie własnymi siłami wybudują duże boisko, bieżnię długości 100 m., skocznię i rzutnię lekkoatletyczną, 2 kompletne boiska do siatkówki i koszykówki, a KS „Zryw" przy Szkole Elektrycznej w Białej Podlaskiej wystawi 3 drużyny do ZMP-owskich wyścigów kolarskich.

Nie pozostaje w tyle również i młodzież ze Szkolnych Kół Sportowych, która podjęła wiele cennych zobowiązań. I tak: SKS „Grom" zdobędzie do końca roku szkolnego 100 odznak SPO i BSPO, obejmie opiekę nad kółkiem sportowym przy szkole podstawowej i wystawi efektowną kolumnę w pochodzie 1-majowym. Członkowie SKS „Staszic" rozegrają mecze propagandowe, uporządkują boiska i obejmą opiekę nad LZS Parczew i 2 kółkami sportowymi przy szkołach podstawowych. Również młodzież z SKS przy Liceum im. M. Buczka nawiąże kontakt z LZS-ami w Nałęczowie i Niedrzwicy oraz obejmie opiekę nad trzema kółkami sportowymi, a uczniowie Liceum Pedagogicznego w Szczebrzeszynie wybudują wspinankę i prysznice.

Sportowcy Lubelszczyzny włączyli się również do czynów produkcyjnych. Do takich należą kobiety — członkinie Koła Sportowego „Start" przy Spółdzielni Pracy Wyrobu Pantofli w Lublinie, które dadzą dodatkową produkcję wartości 18 000 zł Sportowcy Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Lublinie postanowili dla uczczenia 1 Maja nie wypuścić z produkcji ani jednego braku i dać dodatkową produkcję na sumę około 6 tysięcy zł. oraz wybudować boisko do siatkówki.

Spośród wielu zobowiązań sportu lubelskiego wysuwają się na czoło zobowiązania młodzieży wiejskiej. Większość zobowiązań, których LZS-y naszego województwa podjęły ponad 200 obejmują budownictwo sportowe na wsi, werbunek w szeregi sportowców nowych członków, a zwłaszcza kobiet, zakładanie nowych LZS-ów i udział w akcjach gospodarczych. Np liczący ponad 100 członków LZS Zawada wybuduje boisko do piłki nożnej i wystawi 100 uczestników do biegów narodowych. Do dnia 1 maja ukończy również budowę boiska piłkarskiego młodzież LZS z Urzędowa i LZS Zarzeczanka.

Z cenną inicjatywą wystąpili sportowcy LZS Nałęczów, którzy objęli opiekę nad indywidualną gromadą Czesławice i założą tam spółdzielnię produkcyjną.

Napływają już meldunki o realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia święta klasy robotniczej.

O wykonaniu na 3 dni przed terminem przyrządu rolkowego do treningu kolarskiego — zameldowali sportowcy — pracownicy Spółdzielni Związku Branżowego Metalowców. W 50 proc. zrealizowali już zobowiązanie budowy boiska piłkarskiego z urządzeniami lekkoatletycznymi członkowie KS „Zryw" przy Liceum Felczerskim w Chełmie.

Fala zobowiązań 1-majowych ogarnęła wszystkie ogniwa ruchu sportowego Lubelszczyzny dając w rezultacie dziesiątki nowych boisk, przyczyniając się do umasowienia i upowszechnienia sportu i wykazując przywiązanie sportowców do klasy robotniczej, Partii i Rządu. (V).

Pod hasłem pokoju i przyjaźni

10 maja w Lublinie ośmioma trasami pojadą zetempowskie raidy kolarskie

Zarząd Główny ZMP i GKKF organizują zetempowskie raidy kolarskie. Raidy będą manifestacją pokoju i przyjaźni młodzieży na całym świecie i przyczynią się do spopularyzowania haseł IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, który odbędzie się w sierpniu w Bukareszcie.

W Lublinie powstał Wojewódzki Komitet Organizacyjny ZMP-owskich Kolarskich Raidów Pokoju. Mieści się on w budynku Zarządu Wojewódzkiego ZMP przy ul. I Armii Wojska Polskiego Nr 7, pokój 33 (II piętro).

Tam też należy nadsyłać zgłoszenia uczestnictwa. Zakłady pracy, instytucje i szkoły mogą zgłaszać nieograniczone ilości drużyn do raidu, z tym, że każda drużyna winna składać się z 5 osób i kierownika drużyny. Kolarski Raid Pokoju jest imprezą masową. Tak więc mogą w nim brać udział zetempowcy, junacy SP, młodzież zorganizowana w kołach sportowych i niezorganizowana oraz wszyscy chętni.

Regulamin raidu jest niezwykle ciekawy, a co najważniejsze nie pozwala na zbytnie przemęczenie. Na trasie nie wolno bowiem przekraczać szybkości 12 km na godzinę.

Punkty karne odnotowywane będą zarówno przy wcześniejszym jak i późniejszym przybyciu na metę. Za punktualne minięcie miejsca kontrolnego kolarze otrzymują dodatnie punkty. Przy uzyskaniu takich samych wyników o lepszym miejscu zadecydują lepiej udekorowane rowery i postawa zawodników na trasie. Drużyny, które jechać będą w składzie zdekompletowanym nie będą klasyfikowane. Tak więc jest tu szerokie pole dla pomocy koleżeńskiej słabszym zawodnikom, i tym, którym na trasie przytrafi się „kraksa".

Zdyskwalifikowane będą także te drużyny, które przybędą na metę lub któryś z punktów kontrolnych z półgodzinnym opóźnieniem.

Komitet Organizacyjny w Lublinie opracował już plan raidu na dzień 10 maja w Lublinie.

O godzinie 8-ej uczestnicy raidu zbiorą się na boisku piłki nożnej przy ul. Grottgera (obok Domu Oficera), przy czym kolumny przemaszerują na plac Stalina, gdzie nastąpi uroczyste otwarcie raidu. Po krótkiej defiladzie grupy rozjadą się na miejsca startów. Start odbywać się będzie z trzech miejsc: z Kalinowszczyzny, sprzed Domu Oficera i z Placu Bychawskiego. Ustalono już trasy. I tak: **pierwsza** przebiegać będzie: Lublin — Ciecierzyn — Dys — Elizówka — Lublin — Kalinowszczyzna — 25 km; **druga:** — Lublin — Czechów Górny — Choiny — Jakubowice Końskie — Skopków — Dzbenin — Lublin (Dom Oficera) — 24 km. **trzecia:** — Lublin — szosa Warszawska — Baraki — Debeczno — Sławinek — Lublin (Dom Oficera) — 19 km; **czwarta:** — Lublin — szosa warszawska — Młyn Dąbrowica — Sławin — Sławinek — Lublin (Dom Oficera) — 15 km; **piąta:** — Lublin szosa nałęczowska — Helenów — Mostki — Młyn Dąbrowica — Sławin — Sławinek — Lublin — (Dom Oficera) — 17 km; **szósta:** — Lublin — ul. Kunickiego i Nowy Świat — Wrotków — PGR Zemborzyce — Zemborzyce Kościelne — drogą przez las do gajówki Dąbrowa — Lublin — dzielnica „Dziesiąta" — Lublin (Plac Bychawski) — 25 km; **siódma:** — Lublin — szosa piasecka — Majdanek, — Kolonia Krępiec — Kazimierówka — Głusk — Abramowice — dzielnica „Dziesiąta" — Lublin (Plac Bychawski) — 25 km; **ósma:** — Lublin — Wólka — Mały Świdnik — szosą mełgiewską — Lublin (Kalinowszczyzna) — 20 km.

Dla tras: drugiej, trzeciej, czwartej i piątej punktem wyjazdowym i docelowym jest Dom Oficera, dla tras pierwszej i ósmej — Kalinowszczyzna, dla tras szóstej i siódmej — Plac Bychawski.

W raidzie mogą brać udział także dzieci na rowerach dwu i trzykołowych. Trasy będą różne: od 25 do 50 metrów i dłuższe.

Grupy dziecięce organizowane będą w zależności od ilości zgłoszeń. Zwycięzcy raidu otrzymają cenne nagrody. Tak więc wszyscy młodzi i starzy zorganizowani i niezorganizowani sportowcy, dzieci — wszyscy winni stanąć na starcie ZMP-owskich Raidów Pokoju.

Komitet Organizacyjny ZMP-owskich Raidów i zawodów kolarskich w Lublinie wydał następującą odezwę:

„DO MŁODYCH PRZODOWNIKÓW PRACY — NAUKI. DO WSZYSTKICH DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW WSI I MIAST LUBELSZCZYZNY!

W dniu 10 maja 1953 roku na terenie naszego kraju odbędą się ZMP-owskie Kolarskie Raidy Pokoju.

Wspaniała ta impreza organizowana jest z okazji Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju Praga — Berlin — Warszawa i IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

ZMP-owskie Kolarskie Raidy Pokoju będą potężną manifestacją Młodzieży Polskiej jednoczącej się z postępową młodzieżą całego świata w walce o lepszą przyszłość, o trwały pokój na świecie.

Na starcie ZMP-owskich Kolarskich Raidów Pokoju nie może zabraknąć robotników, chłopów, inteligencji pracującej Lubelszczyzny, bez względu na płeć, wiek, przynależność organizacyjną. Każdy posiadacz własnego, lub pożyczonego z zakładu pracy roweru turystycznego winien wziąć udział w ZMP-owskich Kolarskich Raidach Pokoju.

MŁODZI PRZODOWNICY PRACY

Szeroko znany jest Wasz masowy udział w socjalistycznym współzawodnictwie pracy w walce o realizację wspaniałych, porywających zadań Frontu Narodowego, w walce o szczęśliwą przyszłość naszej Ojczyzny, o pokój i socjalizm.

Nie może więc zabraknąć Was w pierwszych szeregach startujących w ZMP-owskich Kolarskich Raidach Pokoju.

Uczestnicząc w nich podnosimy bowiem swoją sprawność fizyczną, przyczyniamy się do wzmocnienia obronności naszego kraju, do wzmocnienia sił obozu pokoju.

Woj. Kom. Organizacyjny ZMP-owskich Raidów i Zawodów Kolarskich w Lublinie

Zgłaszajcie się do Komitetów Organizacyjnych Raidów i Zawodów Kolarskich w swoich miastach i gminach. Tam poinformują Was dokładnie koła ZMP, LZS, SKS, Koła Sportowe, LPŻ, LL, Zw. Zawodowe i Rady Zakładowe. (rn).

„SZTANDAR LUDU". Wydawca: RSW „Prasa". Redaguje Kolegium. Redakcja i Administracja: Lublin 3-go Maja 14. Telefony: Redaktor Naczelny 34-56. Zastępca Redaktora Naczelnego i Dział Partyjny 34-65. Sekretarz Redakcji i Dział Kulturalny 23-72. Dział Ekonomiczny 26-88. Dział Terenowy 17-30. Dział Miejski 27-23. Dział Listów i Interwencji 36-82. Dyrektor Delegatury RSW „Prasa" 26-93. Dział Ogłoszeń 18-08. Telefony nocne: Redakcja nocna 17-30. Redaktor techniczny 20-23. Dale Kopisy 38-48. Warunki prenumeraty: pocztowa miesięcznie 5 zł, zbiorowa tylko przez kolporterów zakładowych — 3,50 zł. Druk. Lubelskie Drukarnie Prasowe — Lublin ul. M. Buczka 12, tel. 22-98. Zecerownia nadzielowa 20-23.

A — 4 — 12861